



INSTYTUT SPRAW
PUBLICZNYCH

Konrad
Adenauer
Stiftung

„**Barometr Polska-Niemcy**” jest wspólnym projektem Instytutu Spraw Publicznych (ISP) i Fundacji Konrada Adenauera (KAS). Ma on na celu regularne badanie oraz przedstawianie opinii Polaków i Niemców na temat stosunków polsko-niemieckich i wyzwań, jakie stoją przed oboma krajami.

Niniejsza publikacja powstała w ramach projektu: „Barometr Polska-Niemcy”, realizowanego przez Instytut Spraw Publicznych we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce.



Publikacja przygotowana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej. Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko Instytutu Spraw Publicznych i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną.



Redakcja: Marcin Grabski (www.mesem.pl)

© Copyright by Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2015.
Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub części jest możliwy wyłącznie za zgodą Instytutu.
Cytowanie oraz wykorzystanie danych empirycznych jest dozwolone z podaniem źródła.

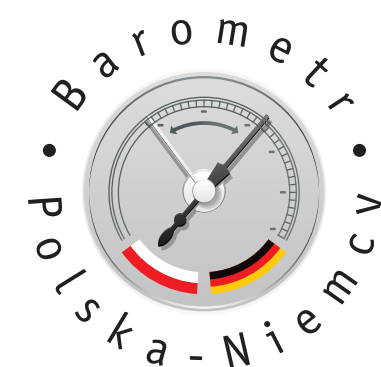
Instytut Spraw Publicznych
ul. Szpitalna 5 lok. 22
00-031 Warszawa
tel. +48 022 556 42 99, faks +48 022 556 42 62
isp@isp.org.pl, www.isp.org.pl

ISBN: 978-83-7689-245-0

Agnieszka Łada

BAROMETR POLSKA-NIEMCY 2015

POLACY O POLSKO-NIEMIECKIM PARTNERSTWIE WE WSPÓLNEJ EUROPIE



AGNIESZKA ŁADA

BAROMETR
POLSKA – NIEMCY 2015
POLACY
O POLSKO-NIEMIECKIM
PARTNERSTWIE
WE WSPÓLNEJ EUROPIE



Główne wnioski	5
Wstęp	7
Ocena niemieckiej polityki europejskiej	9
Niemcy krajem przyczyniającym się do lepszej współpracy w Europie	9
Niemcy beneficjentem wspólnej waluty	13
Niepewność wobec rosnącej roli Niemiec w Europie	14
Ocena stosunków polsko-niemieckich	17
Pozytywne opinie o relacjach z Niemcami	17
Korzyści płynące ze stosunków polsko-niemieckich	21
Różnice w polityce wobec Rosji największym problemem w stosunkach polsko-niemieckich	24
Nierówne partnerstwo	27
Niemcy nam nie grożą	33
Podsumowanie	39
Ogólne wnioski płynące z badań	39
Wyzwania wynikające z badań	40
Nota o autorce	43
Wykaz publikacji z obszaru stosunków polsko-niemieckich	45





- ▶ Polacy – niezmiennie od lat – pozytywnie oceniają niemiecką politykę europejską. Ponad dwie trzecie (68%) Polaków sądzi, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie. Przeciwnego zdania jest jedynie jedna piąta (20%) badanych. Wyraźnie widoczna jest poprawa postrzegania działań Berlina w tym zakresie w ostatnich trzech latach – wzrost pozytywnych ocen o dziesięć punktów procentowych.
- ▶ Dwie trzecie (66%) Polaków jest zdania, że Niemcy przyczyniają się do przezwyciężania kryzysu w strefie euro. O pogłębieniu przez Niemcy tego kryzysu jest przekonanych 18% badanych.
- ▶ Większość Polaków uważa, że Niemcy, dążąc do realizacji swoich interesów w Unii Europejskiej, szanują jednocześnie interesy innych państw (53%). Odsetek badanych podzielających tę opinię jest stały od 2010 roku. W ostatnich trzech latach nie zmieniła się także liczba respondentów, którzy twierdzą, że Niemcy czynią to kosztem innych członków Wspólnoty (37%).
- ▶ Polacy są przekonani, że Niemcy odnoszą korzyści z istnienia wspólnej waluty (61%). Odsetek osób, które tak sądzą, wzrósł w Polsce od 2012 roku o sześć punktów procentowych. Zmniejszyła się jednocześnie o osiem punktów procentowych grupa osób, które postrzegają wspólną walutę jako stratę dla Niemiec (z 32% do 24%).
- ▶ Mimo pozytywnych ocen niemieckiej polityki europejskiej Polacy nie są pewni, czy wzmocnienie się pozycji Niemiec w Europie byłoby korzystne dla Polski. O profitach jest przekonanych 38% badanych, z kolei 35% respondentów uważa, że nie byłoby to ani korzystne, ani niekorzystne dla Polski, straty wskazuje zaś 17% ankietowanych.
- ▶ Polacy od lat bardzo pozytywnie oceniają stosunki polsko-niemieckie. Także obecnie dwie trzecie (66%) badanych uważa, że układają się one raczej dobrze lub bardzo dobrze. Przeciwnego zdania jest jedynie 12% respondentów. Grupa osób, które negatywnie oceniają relacje polsko-niemieckie, wyraźnie się więc zmniejszyła w ostatnich trzech latach (o dziewięć punktów procentowych) i jest najmniej liczna od 2005 roku. Spadek odsetka badanych, którzy wystawiają stosunkom z Niemcami oceny pozytywne, jest niższy (o sześć punktów procentowych), choć również zauważalny. Wzrosła jednak liczba osób, które nie mają zdania na ten temat – jest ona jednocześnie najwyższa od początku prowadzenia badań.

- ▶ Osoby, które bardzo dobrze lub raczej dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie, pozytywniej postrzegają także niemiecką politykę europejską.
- ▶ Polacy zapytani o polityczne korzyści, jakie płyną ze stosunków polsko-niemieckich, są podzieleni w opiniach. Niemal tak samo liczna jest grupa respondentów, którzy uważają, że beneficjentami są bardziej Niemcy niż Polska (39%), jak grupa badanych, którzy wskazują oba kraje (38%). O większych korzyściach po polskiej stronie jest przekonanych 11% Polaków, o zupełnym ich braku – 3% ankietowanych. W wypadku korzyści gospodarczych Polacy dostrzegają je przede wszystkim po stronie Niemiec (40%). Na oba kraje jako beneficjentów wskazuje jedna trzecia (33%) badanych, na Polskę – 14% respondentów.
- ▶ Wśród różnych problemów w stosunkach polsko-niemieckich Polacy najczęściej wymieniają obecnie różnice w polityce wobec Rosji (37%), w dalszej kolejności (wskazania jednej czwartej badanych) nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec, prawa Polaków mieszkających w Niemczech, spory o upamiętnienie wypędzonych, dążenie niektórych przedwojennych niemieckich właścicieli do odzyskania majątków pozostawionych w Polsce, rozbieżności w polityce energetycznej.
- ▶ Nadal więcej Polaków uważa, że Niemcy rzadko lub w ogóle nie traktują Polski po partnersku (47%), niż sądzi, że Niemcy czynią tak zawsze lub często (43%). Wzrosła jednak grupa Polaków, którzy twierdzą, że Niemcy często okazują Polsce podejście partnerskie (z 29% do 39%), przy jednoczesnym spadku odsetka osób, które takie działania dostrzegają rzadko (z 50% do 41%).
- ▶ Obecnie ponad dwie trzecie (67%) Polaków nie obawia się zagrożenia militarnego ze strony Niemiec, co oznacza wzrost w ciągu ostatniego dziesięciolecia o siedem punktów procentowych. Co czwarty (25%) badany nadal jednak wskazuje takie zagrożenie, choć i w tej grupie odnotowano spadek odsetka takich opinii.
- ▶ Zdecydowanie większa rozbieżność w opiniach występuje wśród Polaków w kwestii ewentualnego zagrożenia gospodarczego ze strony Niemiec. Tyle samo badanych – po 47% – uznaje, że takie zagrożenie może wystąpić, jak i temu zaprzecza.
- ▶ Większość Polaków nie dostrzega ze strony Niemiec zagrożenia politycznego (61%). Odsetek ten wzrósł w ciągu dekady o dziesięć punktów procentowych.



Początek kolejnej dekady wspólnego członkostwa Polski i Niemiec w Unii Europejskiej skłania do refleksji nad tym, jakie wyzwania czekają w najbliższych latach oba kraje i całą Wspólnotę. Wiele problemów, które towarzyszyły obu państwom jeszcze kilka lat temu, jest już nieaktualnych, doszły jednak nowe wyzwania. Coraz częściej nie dotyczą one jedynie spraw bilateralnych, ale są silnie powiązane z uwarunkowaniami europejskimi. W obu obszarach – zarówno dwustronnym, jak i europejskim – wyzwania te wymagają konkretnych rozwiązań i rozwijania wzajemnych kontaktów. Powodzenie tych działań może być mierzone na różnych płaszczyznach.

Jedną z nich jest uwzględnienie odbioru prowadzonej polityki. Oczywiście jest, że rządzący chcą znać opinie społeczeństwa swojego kraju, aby wiedzieć, jak są odbierane ich działania – nierzadko zupełnie inaczej, niż było to zamierzone. Istotna jest jednak na tej podstawie także refleksja, jak lepiej komunikować podejmowane decyzje, aby obywatele mieli szansę poznać ich powody, sposoby realizacji oraz skutki. Opinie, jakie w różnych państwach członkowskich są słyszalne na temat innych państw Unii Europejskiej i ich działań na arenie europejskiej, każą zwrócić szczególną uwagę na nadzieje i obawy europejskich społeczeństw oraz ich przyczyny. Zwłaszcza obecnie, kiedy polityka i gospodarka są dla obywateli nieraz bardzo skomplikowane, należy bacznie śledzić, jak Europejczycy oceniają bieżącą sytuację, gdyż – co widać na przykładzie rosnących w siłę ugrupowań populistycznych, zwłaszcza w Europie Zachodniej – wątpliwości mogą się przerodzić w bunt i pójście w stronę skrajnych poglądów. Analiza opinii społeczeństwa powinna pomóc w planowaniu zarówno agendy na następne miesiące i lata, jak i sposobów prowadzenia dialogu z mieszkańcami.

Właśnie dlatego Instytut Spraw Publicznych wraz z Fundacją Konrada Adenauera od lat prowadzi badania opinii polskiego społeczeństwa „Barometr Polska – Niemcy”. Mają one na celu regularne obserwowanie poglądów Polaków na temat Niemiec (ich polityki, gospodarki i społeczeństwa), a także stosunków polsko-niemieckich. Za każdym razem w badaniach tych koncentrujemy się na innym zagadnieniu szczegółowym, aby konkretnie wskazać wyzwania. Powtarzalność części pytań w ciągu lat pozwala zaś obserwować dynamikę zmian opinii i ustalać ich przyczyny.

Debaty toczone obecnie w Unii Europejskiej sprawiają, że dziś szczególnie interesujące jest ponowne skoncentrowanie się w badaniach na tematyce europejskiej. Od ostatniego sondażu, w którym zadawaliśmy pytania o rolę Niemiec w Europie, minęły już trzy lata, podczas których Niemcy wielokrotnie miały okazję pokazać, czy są europejskim liderem i czy ich działania są zgodne z tym, czego oczekują od nich inne państwa członkowskie Unii Europejskiej.

Dążąc do pokazania dynamiki zmian w poglądach Polaków, powtórzyliśmy część pytań z 2012 roku, uwzględniając zaś rozwój sytuacji w Europie, zadaliśmy także nowe pytania. Ponieważ, jak wspomniano, kwestie europejskie przeplatają się obecnie bardzo często z zagadnieniami bilateralnymi, w badaniu zapytaliśmy także o ogólną ocenę stosunków polsko-niemieckich i o problemy – dwustronne i europejskie – jakie Polacy dostrzegają w ich obszarze.

Podobnie jak to jest we wszystkich badaniach opinii publicznej, także uzyskane przez nas wyniki pokazują jedynie to, jak respondenci postrzegają pewne kwestie – nie jest to jednak ekspercka opinia oparta na analizie szczegółowych faktów. Na tę percepcję wpływa zaś wiele czynników – prowadzone w ostatnich miesiącach debaty publiczne, stanowiska liderów politycznych, doniesienia medialne lub ich brak. Analizując wyniki, szczególną uwagę zwracaliśmy więc na uwarunkowania, w jakich są kształtowane w danym okresie poglądy społeczeństwa.

Na odpowiedzi respondentów mogą także wpływać takie czynniki, jak pozycja społeczna, miejsce zamieszkania, wiek, wykształcenie czy dochód. W sytuacjach, kiedy różnice w zależności od charakterystyki badanych były statystycznie istotne, dana cecha mogła zaś mieć rzeczywisty wpływ na odpowiedź¹, zostało to odnotowane przy omawianiu konkretnego zagadnienia. W większości wypadków umieściliśmy także szczegółowy podział odpowiedzi ze względu na preferencje partyjne respondentów², tradycyjnie bowiem ocena Niemiec i polityki europejskiej polaryzuje liderów partyjnych. W roku wyborczym chcieliśmy wskazać, jak bardzo różnią się ich elektoraty.

Badanie – przygotowane na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych – zostało przeprowadzone od 12 do 16 lutego 2015 roku przez firmę GfK na reprezentatywnej próbie 1 tysiąca Polaków. Korzystając z okazji, serdecznie dziękujemy firmie GfK za wieloletnią doskonałą współpracę przy tym projekcie.

Autorka dziękuje także doktorowi Jackowi Kucharczykowi za wsparcie przy układaniu pytań i za cenne uwagi do tekstu oraz Fundacji Konrada Adenauera za wspólne rozwijanie projektu.

1 Na przykład region zamieszkania w Polsce może mieć duży wpływ na ocenę stosunków polsko-niemieckich, ale już zdecydowanie mniejszy na ocenę niemieckiej polityki europejskiej.

2 Osobom badanym, które zadeklarowały, że wzięłyby udział w wyborach parlamentarnych, jeśli te odbyłyby się w najbliższym czasie, zadano w ankiecie pytanie o to, na jaką partię oddałyby głos.



Niemieckie działania na arenie europejskiej są pilnie obserwowane przez wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej. Od lat toczy się dyskusja, czy Niemcy powinny przejąć rolę lidera w procesie integracji europejskiej, nadawać ton debatom, proponować kolejne rozwiązania i wspierać realizację zakładanych reform. Obawy przed nadmierną dominacją Niemiec i nieufność wobec tego kraju przeplatają się ze świadomością konieczności lepszej koordynacji w ramach Unii Europejskiej, którą nie zawsze zapewniają instytucje unijne. Rodzi się w związku z tym pytanie o to, czy Niemcy mogą być państwem, które zapewni lepszą współpracę i doprowadzi do konkretnych rozwiązań, jak choćby do przezwyciężenia kryzysu w strefie euro. Bezpośrednio wiąże się to również z ustaleniem, czy Niemcy nie wykorzystają ewentualnej roli przywódcy do realizowania jedynie swoich interesów.

Europejskie debaty toczą się także wokół pytania o to, czy członkostwo w strefie euro jest korzystne dla poszczególnych państw. O kosztach, jakie ono niesie, słychać zwłaszcza w środowiskach, które są przeciwne polskiemu przystępowaniu do tej strefy. Niemcy – jako kraj gwarantujący wsparcie dla ratowanych zadłużonych państw – mogą być postrzegane jako główna ofiara podejmowanych działań. Z drugiej strony, głośno jest na temat profitów, jakie niemiecka gospodarka czerpie z możliwości handlowania na obszarze całej strefy euro, także w czasach kryzysu. Istotne jest ponadto pytanie o to, czy umacnianie się pozycji Niemiec w Europie – na skutek działań Berlina i obecnej sytuacji geopolitycznej – jest korzystne czy niekorzystne dla Polski.

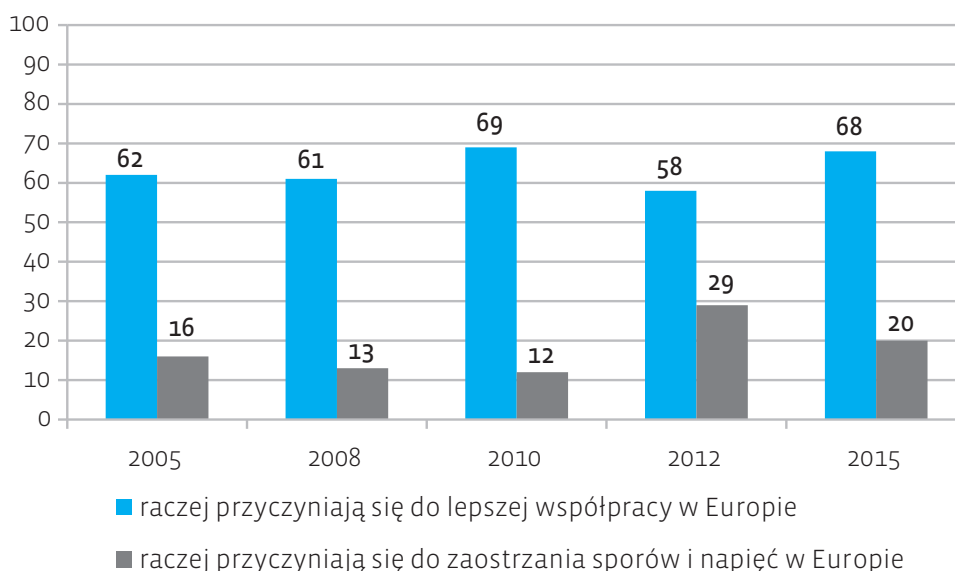
Niemcy krajem przyczyniającym się do lepszej współpracy w Europie

Polacy – niezmiennie od lat – pozytywnie oceniają niemiecką politykę europejską. Ponad dwie trzecie Polaków sądzi, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie. Przeciwnego zdania jest jedynie jedna piąta badanych. Wyraźnie widoczna jest poprawa postrzegania działań Berlina w tym zakresie w ciągu ostatnich trzech lat – wzrost odsetka ocen pozytywnych o dziesięć punktów procentowych – i powrót do poziomu z 2010 roku. W 2012 roku – podczas trwania kryzysu w strefie euro – Niemcy były oceniane gorzej, co zapewne wynikało ze stawiania przez nie państwom członkowskim strefy euro poważnych wymagań dotyczących polityki „zaciskania pasa”. Obecnie nie występuje to na podobną skalę. Postępowanie Niemiec wobec Grecji, która broni się przed realizowaniem zobowiązań, nie jest dla Polaków przyczyną krytykowania niemieckiej polityki. Negatywnie ocenia się w tym sporze raczej Grecję.

Ponad dwie trzecie Polaków sądzi, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie

Wykres 1.
Czy Niemcy przyczyniają się do współpracy czy do zaostrzenia napięć w Europie? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2005, 2008, 2010, 2012 i 2015 rok.



Szczególnie pozytywnie niemiecką politykę oceniają respondenci w wieku od 20 do 29 lat, z wyższym wykształceniem, najlepiej zarabiający, a także wyborcy Platformy Obywatelskiej.

Tabela 1.
Czy Niemcy raczej się przyczyniają do zaostrzenia sporów i napięć w Europie, czy też raczej się przyczyniają do lepszej współpracy w Europie? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

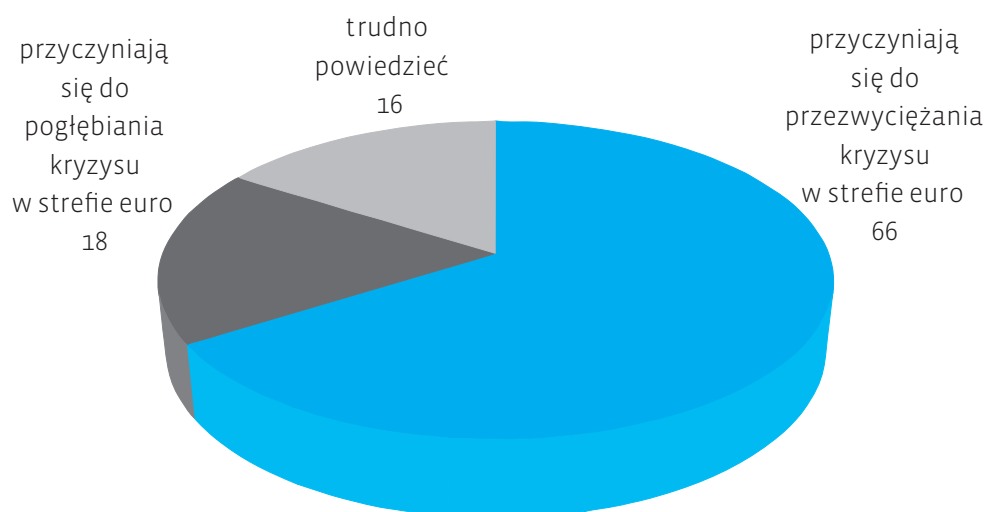
Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Partia polityczna	Raczej się przyczyniają do zaostrzenia sporów i napięć w Europie	Raczej się przyczyniają do lepszej współpracy w Europie	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	20	68	12
Platforma Obywatelska	14*	82*	4*
Prawo i Sprawiedliwość	21	64	14
Polskie Stronnictwo Ludowe	16	69	15
Sojusz Lewicy Demokratycznej	22	69	9
Twój Ruch	6	85	9
KORWiN	42	26	32

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

Dwie trzecie Polaków jest zdania, że Niemcy przyczyniają się do przewycięzania kryzysu w strefie euro

Przekonanie Polaków, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie, idzie w parze z oceną, że kraj ten działa na rzecz przewycięzania kryzysu w strefie euro – twierdzi tak dwie trzecie respondentów. O pogłębieniu przez Niemcy tego kryzysu jest przekonanych 18% badanych. Pozytywne odpowiedzi świadczą o tym, że Polacy dostrzegają doniesienia medialne o niemieckim wsparciu dla państw w kryzysie, zwłaszcza zaś o zgodzie Niemiec na kolejne pakiety pomocowe.



Wykres 2.
Czy Niemcy przyczyniają się do przezwyciężenia kryzysu w strefie euro czy do jego pogłębienia? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Pozytywnie – na tle średniej uzyskanych odpowiedzi – Niemcy są oceniane zwłaszcza przez osoby z wyższym wykształceniem, pracowników umysłowych i najlepiej zarabiających, a także wyborców Platformy Obywatelskiej.

Partia polityczna	Przyczyniają się do przezwyciężenia kryzysu	Przyczyniają się do pogłębienia kryzysu	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	66	18	16
Platforma Obywatelska	74*	15	11*
Prawo i Sprawiedliwość	64	19	17
Polskie Stronnictwo Ludowe	67	9	25
Sojusz Lewicy Demokratycznej	62	17	21
Twój Ruch	64	27	9
KORWiN	51	13	36

Tabela 2.
Czy Niemcy przyczyniają się do przezwyciężenia kryzysu w strefie euro czy do jego pogłębienia? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

Działając na rzecz przezwyciężenia kryzysu, Niemcy mogą się kierować różnymi przesłankami. Jako olbrzymiemu beneficjentowi strefy euro – Niemcy czerpią duże dochody z eksportu w obrębie obszaru wspólnej waluty – zależy im na sprawnym działaniu tej strefy. Z kolei koszty, jakie ponoszą w związku z wdrażaniem kolejnych pakietów pomocowych na rzecz państw w kryzysie, mobilizują Niemcy do działań na rzecz poprawy złej sytuacji gospodarczej. Motywacją może być także europejska solidarność, na jakiej opiera się Unia Europejska. Podejmując działania, z pewnością dbają jednak – jak każdy kraj – o własne interesy. Rzecz w tym, czy robią to z poszanowaniem interesów innych państw, czy też ich kosztem.

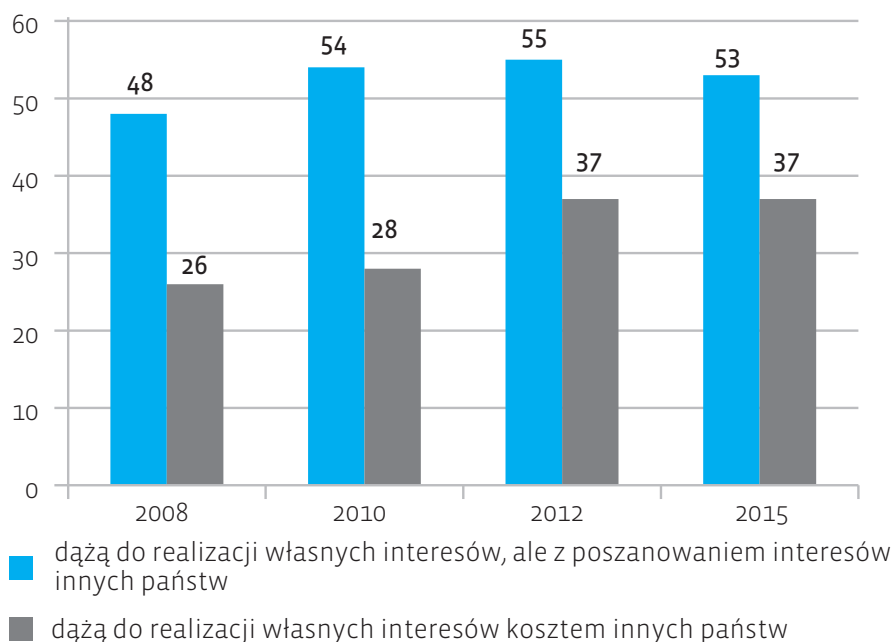
Większość Polaków od lat niezmiennie uważa, że Niemcy, dążąc do realizacji swoich interesów w Unii Europejskiej, szanują jednocześnie interesy innych państw

Większość Polaków uważa, że Niemcy, dążąc do realizacji swoich interesów w Unii Europejskiej, szanują jednocześnie interesy innych państw (53%). Odsetek badanych podzielających tę opinię jest stały od 2010 roku. W ostatnich trzech latach nie zmieniła się także liczba respondentów, którzy twierdzą, że Niemcy czynią to kosztem innych członków Wspólnoty (37%).

Różnica w odsetku osób podzielających obie skrajne opinie nie jest jednak w tym wypadku bardzo duża, wynosi bowiem sześć punktów procentowych. Jedna trzecia Polaków nie ufa intencjom Niemiec. Taki rozkład odpowiedzi może także świadczyć o wątpliwościach części respondentów, czy polityka oszczędności – a może nawet samo istnienie strefy euro – jest wprawdzie korzystna dla dynamicznej gospodarki Niemiec, ale nie wiąże się z korzyściami dla peryferyjnych gospodarek, na przykład greckiej. Wpływ na rozkład odpowiedzi Polaków miało z pewnością także zaangażowanie Niemiec w poszukiwanie rozwiązania kryzysu rosyjsko-ukraińskiego. Badanie zostało przeprowadzone tuż po wizycie kanclerz Angeli Merkel wraz z prezydentem Francji w Kijowie i Moskwie oraz po rozmowach w Mińsku na temat warunków rozejmu. Część polskiej opinii publicznej mogła ocenić działania niemieckiej szefowej rządu jako dbanie o interesy własnego kraju, zwłaszcza niemieckiej gospodarki, której część nalega na szybkie zakończenie konfliktu. Działanie to jednocześnie, w przekonaniu tych ankietowanych, było sprzeczne z interesami innych państw członkowskich Unii Europejskiej, które domagają się ostrzejszej polityki wobec Rosji.

Wykres 3.
Czy Niemcy dążą do realizacji własnych interesów kosztem innych państw czy do realizacji własnych interesów, ale z poszanowaniem interesów innych państw? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2008, 2010, 2012 i 2015 rok.



I w tym wypadku osoby z wyższym wykształceniem i lepiej zarabiające oraz wyborcy Platformy Obywatelskiej mają lepszą w stosunku do średniej

odpowiedzi opinię o Niemczech – częściej twierdzą, że kraj ten szanuje interesy innych państw. Także więcej wyborców Prawa i Sprawiedliwości wybiera jednak odpowiedź pozytywnie oceniającą Niemcy niż negatywną.

Partia polityczna	Dążą do realizacji własnych interesów kosztem innych państw	Dążą do realizacji własnych interesów, ale z poszanowaniem interesów innych państw	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	37	53	10
Platforma Obywatelska	34	62*	4*
Prawo i Sprawiedliwość	41	48	11
Polskie Stronnictwo Ludowe	31	57	11
Sojusz Lewicy Demokratycznej	30	51	18
Twój Ruch	28	63	9
KORWiN	65	35	0

Tabela 3.
Czy Niemcy dążą do realizacji własnych interesów kosztem innych państw czy do realizacji własnych interesów, ale z poszanowaniem interesów innych państw? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

Niemcy beneficjentem wspólnej waluty

Kryzys w strefie euro wywołał debaty o tym, kto korzysta, kto zaś traci na istnieniu wspólnej waluty. Dyskusje trwają także w Niemczech. Z jednej strony, Niemcy dużo zarabiają na eksporcie do innych państw strefy euro, z drugiej jednak strony – zgadzają się na kolejne pakiety pomocowe dla zadłużanych krajów. Są to wprawdzie gwarancje udzielanych pożyczek, ale ich koszty – w wypadku bankructwa Grecji i jej wyjścia ze strefy euro – mogą ponieść ostatecznie niemieccy obywatele i niemiecka gospodarka.

Polacy są przekonani, że Niemcy odnoszą korzyści z istnienia wspólnej waluty (61%). Odsetek osób, które tak sądzą, wzrósł w Polsce od 2012 roku o sześć punktów procentowych. Zmniejszyła się jednocześnie o osiem punktów procentowych grupa osób, które postrzegają wspólną walutę jako stratę dla Niemiec.

Polacy są przekonani, że Niemcy korzystają na istnieniu euro

Wzrost liczby pozytywnych ocen dotyczących skutków przynależności Niemiec do strefy euro wiąże się ze zmianą dynamiki dyskusji o kryzysie finansowym. W debacie publicznej słyszy się obecnie zdecydowanie mniej na temat pożyczek czy gwarancji, jakie zamożne państwa strefy euro – przede wszystkim Niemcy – planują lub muszą udzielać krajom w kłopotach finansowych, dlatego respondenci rzadziej kojarzą istnienie wspólnej waluty z wysokim ryzykiem, jakie ponosi w związku z tym niemieckie państwo. Znane i omawiane w Polsce są jednak dobre wyniki gospodarcze Niemiec w ostatnich

miesiącach, co ogólnie powoduje, że Polacy są przekonani o dobrym stanie niemieckiej gospodarki. Same analizy, jakie ukazywały się w polskich mediach, na temat korzyści Niemiec z istnienia wspólnej waluty mogły z kolei wpłynąć na to, że o profitach tych szczególnie mocno są przekonani pracownicy umysłowi, częściej niż reszta polskiego społeczeństwa śledzący takie dane.

Wykres 4.
Czy Niemcy więcej korzystają czy tracą na istnieniu wspólnej waluty euro? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2012 i 2015 rok.

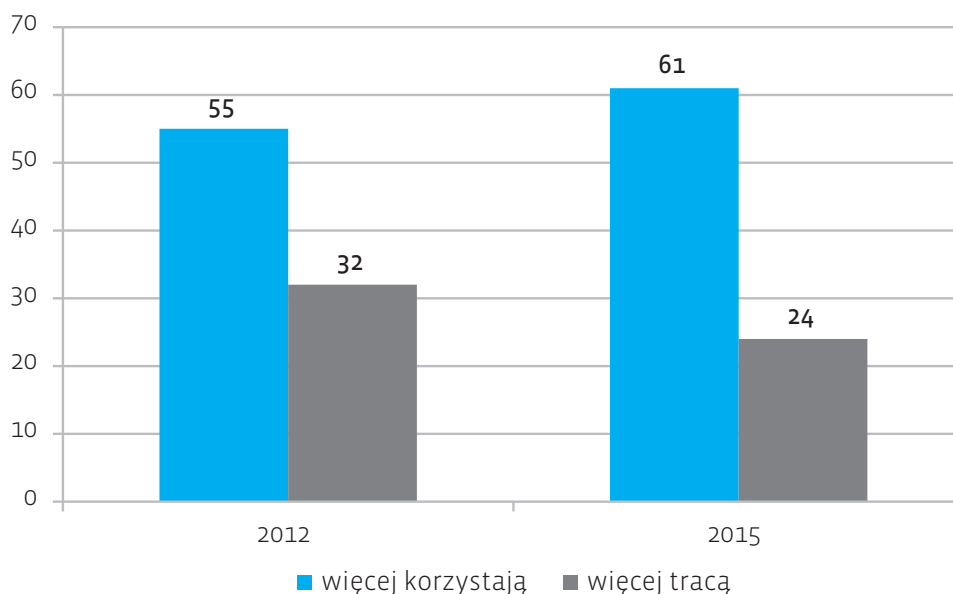


Tabela 4.
Czy Niemcy więcej korzystają czy tracą na istnieniu wspólnej waluty euro? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Partia polityczna	Więcej korzystają	Więcej tracą
Ogół badanych	61	24
Platforma Obywatelska	62	25
Prawo i Sprawiedliwość	58	27
Polskie Stronnictwo Ludowe	71	12*
Sojusz Lewicy Demokratycznej	57	28
Twój Ruch	49	16
KORWiN	78	15

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

Niepewność wobec rosnącej roli Niemiec w Europie

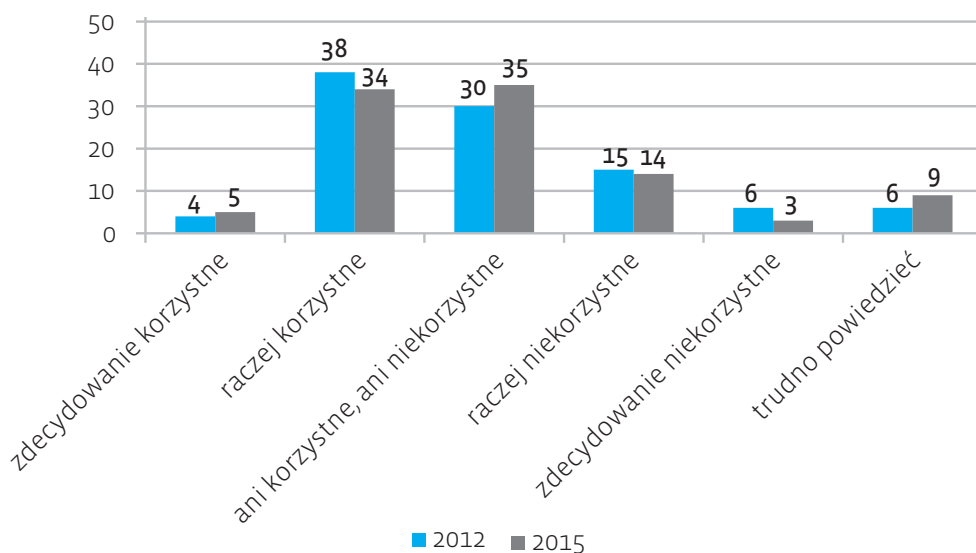
Jako państwo, które aktywnie działa na rzecz przezwyciężania kryzysu w strefie euro, Niemcy wysuwają się na pozycję jedyne lidera w Unii Europejskiej. W Europie często pojawiają się głosy, że takie jest również oczekiwanie wobec Berlina płynące z różnych państw członkowskich. Nie brakuje jednak opinii, że umocnienie się Niemiec może mieć zarówno dla Wspólnoty, jak i dla poszczególnych państw członkowskich również skutki negatywne. Takie przekonania wynikają z doświadczeń historycznych, obecnej zależności od

decyzji Niemiec w sprawie pomocy finansowej czy z ogólnej niechęci wysuwania się jednego z członków Unii Europejskiej na jej czoło.

Mimo pozytywnych ocen niemieckiej polityki europejskiej Polacy nie są pewni, czy wzmocnienie się pozycji Niemiec w Europie byłoby korzystne dla Polski. O profitach jest przekonanych 38% badanych, ale 35% respondentów uważa, że nie byłoby to ani korzystne, ani niekorzystne dla Polski, straty wskazuje zaś 17% ankietowanych. Rozkład odpowiedzi pokazuje, że Polacy mają trudności w ocenie skutków wzmocnienia pozycji Niemiec – stąd tak częste odpowiedzi w środku skali. Jednocześnie jednak uznanie korzyści płynących z takiej sytuacji dla Polski występuje dwukrotnie częściej niż dostrzeżenie związanych z tym strat.

Porównując wyniki z odpowiedziami z 2012 roku, można zauważyć, że opinie Polaków pozostały stałe. Niewielkie wahania oscylują zwykle w granicach błędu statystycznego.

Polacy są podzieleni w kwestii tego, czy wzmocnienie pozycji Niemiec w Europie byłoby korzystne, niekorzystne czy neutralne dla Polski



Wykres 5. Czy wzmocnienie pozycji Niemiec w Europie byłoby korzystne czy niekorzystne dla Polski? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2012³ i 2015 rok.

Co interesujące, o korzyściach przekonani są szczególnie często – w porównaniu ze średnią odpowiedzi – najstarsi badani, czyli osoby, które mogą mieć z Niemcami powiązane negatywne skojarzenia dotyczące ich imperialistycznej polityki sprzed kilkadziesiąt lat, przynoszącej Polsce poważne straty. Najwyraźniej obecnie silna pozycja Niemiec w Europie nie wywołuje ich obaw. Korzyści dla Polski dostrzega także stosunkowo wielu wyborców Platformy Obywatelskiej.

3 W 2012 roku pytanie brzmiało podobnie (stąd możliwość porównania), ale nie tak samo: „Czy gdyby w wyniku kryzysu finansowego doszło do wzmocnienia pozycji Niemiec w Europie, to byłoby to korzystne czy niekorzystne dla Polski?”.

Tabela 5.
Czy wzmocnienie pozycji Niemiec w Europie byłoby korzystne czy niekorzystne dla Polski? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Partia polityczna	Korzystne	Ani korzystne, ani niekorzystne	Niekorzystne	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	39	35	17	8
Platforma Obywatelska	46*	36	13*	5
Prawo i Sprawiedliwość	35	38	20	8
Polskie Stronnictwo Ludowe	33	40	19	8
Sojusz Lewicy Demokratycznej	33	32	30	5
Twój Ruch	66	21	4	9
KORWiN	4	8	86	2

W tabeli zsumowano odsetek odpowiedzi „zdecydowanie korzystne” i „raczej korzystne” oraz „zdecydowanie niekorzystne” i „raczej niekorzystne”.

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.



Przez lata zmieniają się problemy występujące w stosunkach polsko-niemieckich, intensywność kontaktów na różnych szczeblach i informowanie na temat wyzwań, jakie stoją we wzajemnych relacjach. Kwestie historyczne, które dominowały w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, zostały zastąpione w przededniu polskiej akcesji do Unii Europejskiej obawami związanymi ze wspólnym członkostwem, po 2004 roku na czoło wysuwają się zaś tematy europejskie. Zagadnienia te w różny sposób są także odbierane przez społeczeństwo. Niektóre tematy mają silne zabarwienie emocjonalne, głównie związane z historią, inne kojarzą się z dobrym lub szwankującym funkcjonowaniem Unii Europejskiej. Niebagatelną rolę w postrzeganiu relacji polsko-niemieckich odgrywają polskie elity polityczne. Problem ten zawsze polaryzował, powodując, że niektóre zagadnienia były wykorzystywane do walki politycznej, przez to zaś – wyolbrzymiane.

Pozytywne opinie o relacjach z Niemcami

Stan stosunków polsko-niemieckich zależy od wielu czynników. W jego ocenie przez społeczeństwo kluczowe jest postępowanie osób sprawujących władzę, ważne są jednak także częstotliwość i sposób informowania na ten temat. W ostatnich latach, kiedy wiele problemów zostało wyjaśnionych, kwestia relacji z Niemcami nie jest już tak częstym tematem doniesień, jak było to kiedyś. Korespondentów w Niemczech mają jedynie dwie polskie stacje telewizyjne, Polskie Radio i Polska Agencja Prasowa, co sprawia, że materiałów o wzajemnych stosunkach jest mniej. Z drugiej strony, Internet zapewnia szerszy dostęp do zróżnicowanych źródeł informacji, nie są one jednak widoczne na pierwszych miejscach serwisów. Łatwy bezpośredni kontakt z Niemcami – przez to budowanie stosunków polsko-niemieckich na wielu płaszczyznach, poza wymiarem politycznym – sprzyja jednocześnie nowemu spojrzeniu na te relacje.

Polacy od lat bardzo pozytywnie oceniają stosunki polsko-niemieckie. Także obecnie dwie trzecie (66%) badanych uważa, że układają się one raczej dobrze lub bardzo dobrze. Przeciwnego zdania jest jedynie 12% respondentów. Liczba osób, które negatywnie oceniają relacje polsko-niemieckie, wyraźnie się więc zmniejszyła w ostatnich trzech latach (o dziewięć punktów procentowych) i jest najniższa od 2005 roku. Spadek odsetka badanych, którzy wystawiają stosunkom z Niemcami oceny pozytywne, jest niższy o sześć punktów procentowych, choć również zauważalny. Wzrosła jednak liczba osób, które nie mają zdania na

Polacy w większości oceniają stosunki polsko-niemieckie bardzo dobrze lub raczej dobrze, w ostatnich latach jednak odsetek takich odpowiedzi się zmniejsza. Rośnie liczba badanych, którzy nie potrafią ocenić stanu tych relacji

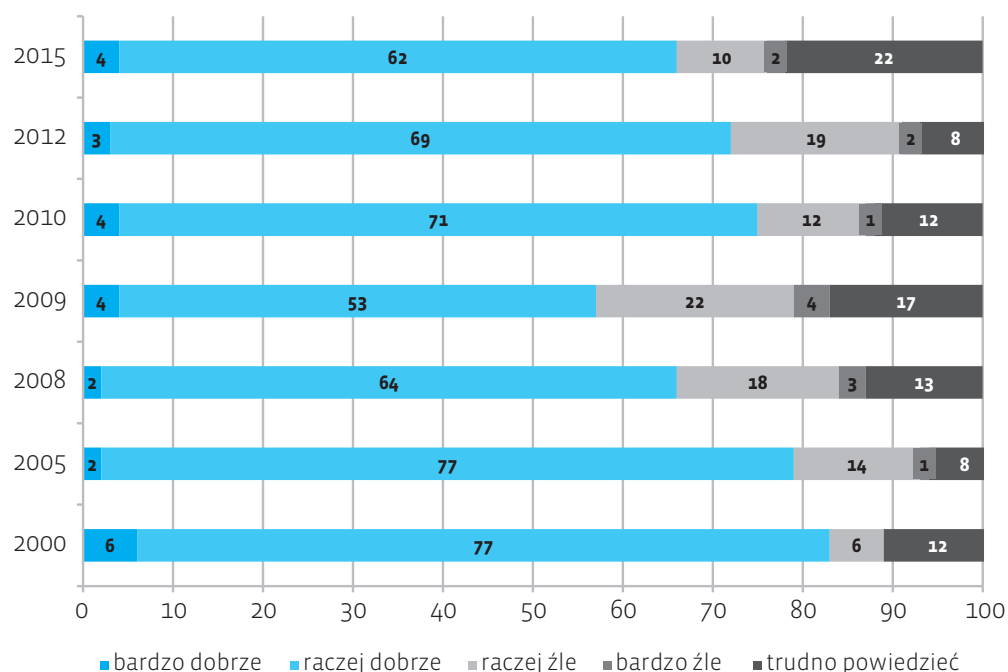
ten temat. Jest ona jednocześnie najwyższa od początku prowadzenia badań. Wzrost liczebności tej grupy jest najprawdopodobniej przyczyną spadku odsetka ankieterów wystawiających relacjom z Niemcami pozytywne oceny.

Wahania te są najprawdopodobniej spowodowane kilkoma przyczynami. Główną z nich są bardzo powszechne doniesienia medialne dotyczące rzekomych różnic i braku współpracy polsko-niemieckiej w rozwiązywaniu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Przytaczanie w polskich mediach głównie wypowiedzi przyjaźnie nastawionych do Rosji byłych niemieckich polityków stwarzało wrażenie, że ogólnie Polacy i Niemcy nie mówią w tej sprawie jednym głosem. Niemcom zarzucano także brak konsultacji z Polską działań podejmowanych na rzecz zażegnania kryzysu. Inną niezgodnością, o jakiej było w ostatnich miesiącach głośno w zakresie stosunków polsko-niemieckich, była polityka energetyczna i klimatyczna. Doniesienia medialne rodziły przekonanie, że porozumienie w obu kwestiach jest niemożliwe⁴.

Kolejną przyczyną trudności, jakie napotykają badani przy udzielaniu odpowiedzi na to pytanie, jest zapewne ogólnie rzadsze podejmowanie tematu relacji polsko-niemieckich w debacie publicznej w innych wymiarach niż wspomniana polityka wschodnia. Normalność, jaka zapanowała w obustronnych kontaktach, powoduje, że rzadziej się o nich pisze, chętniej bowiem donosi się o problemach i kłótniach niż o codziennej, zwykłej współpracy. Jednocześnie jednak część Polaków może mieć osobiste doświadczenia, które pokazują im, że w poszczególnych dziedzinach współpraca polsko-niemiecka układa się dobrze. Poprawnie funkcjonuje kooperacja gospodarcza, sieć

Wykres 6.
Jak układają się stosunki
między Polską
i Niemcami? (w %)

Źródło: Instytut Spraw
Publicznych, 2000, 2005,
2008, 2009, 2012
i 2015 rok.



⁴ Dostrzegane przez respondentów problemy w stosunkach polsko-niemieckich bardziej szczegółowo omówiono w kolejnym podrozdziale niniejszego opracowania.

kontaktów na różnych szczeblach społecznych jest coraz szersza, Niemcy coraz pozytywniej wypowiadają się o Polsce. Krzyżowanie się tych różnych aspektów może powodować, że respondenci ostatecznie mają trudności z oceną stanu stosunków polsko-niemieckich.

Stosunkowo lepsze od średniej oceny stosunkom polsko-niemieckim wystawiają potencjalni wyborcy Platformy Obywatelskiej. Interesująco wyróżniają się także zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości, gdyż statystycznie wielu z nich wybiera odpowiedź „bardzo dobrze”, ponadprzeciętnie mało zaś – „raczej dobrze”.

Partia polityczna	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	66	12	22
Platforma Obywatelska	79*	7*	14
Prawo i Sprawiedliwość	61	14	25
Polskie Stronnictwo Ludowe	60	12	27
Sojusz Lewicy Demokratycznej	77	8	15
Twój Ruch	91	0	9
KORWiN	39	21	43

Tabela 6.
Jak układają się stosunki między Polską i Niemcami? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

Podzielone opinie pod względem zamieszkiwanego województwa

Analizując oceny stosunków polsko-niemieckich według województw, można dostrzec, że stosunkowo najlepiej oceniają te relacje mieszkańcy województw łódzkiego, małopolskiego i warmińsko-mazurskiego, a więc oddalonych od granicy polsko-niemieckiej. Najgorsze oceny wystawiają im zaś Polacy zamieszkali w województwach kujawsko-pomorskim i pomorskim (odsetek dla województwa opolskiego jest wysoki, ale nie jest statystycznie istotny). Szczególne trudności w udzieleniu odpowiedzi można zaobserwować w województwach dolnośląskim i mazowieckim. Interpretacja tych wyników jest skomplikowana i musi być dokonana przede wszystkim przez lokalne władze w odniesieniu do działań w regionie podejmowanych na rzecz współpracy z Niemcami. Warto poddać refleksji dane dotyczące kooperacji gospodarczej, partnerstw miast, odsetka mieszkańców pracujących czasowo lub stale w Niemczech czy wymiany młodzieży w województwie, ponieważ mogą one wskazać, jakie doświadczenia – lub ich brak – mogą wpływać na oceny mieszkańców.

Ocena/województwo	cała Polska	warmińsko-mazurskie	małopolskie	łódzkie	lubelskie	pomorskie	wielkopolskie	kujawsko-pomorskie	śląskie	lubuskie	podlaskie	zachodniopomorskie	świętokrzyskie	podkarpackie	opolskie	mazowieckie	dolnośląskie
Dobrze	66	81*	78*	77*	69	68	67	66	66	65	65	65	62	61	60	59	54*
Źle	12	6	6	4	9	26*	14	31*	7	11	4	21	9	10	33	9	11
trudno powiedzieć	22	13	16	19	22	6*	19	3*	27	24	31	14	30	29	7*	32*	35*

Tabela 7.
Jak układają się stosunki między Polską i Niemcami? Ocena według województw (w %)

W tabeli zsumowano odsetek odpowiedzi „bardzo dobrze” i „raczej dobrze” oraz „bardzo źle” i „raczej źle”.

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

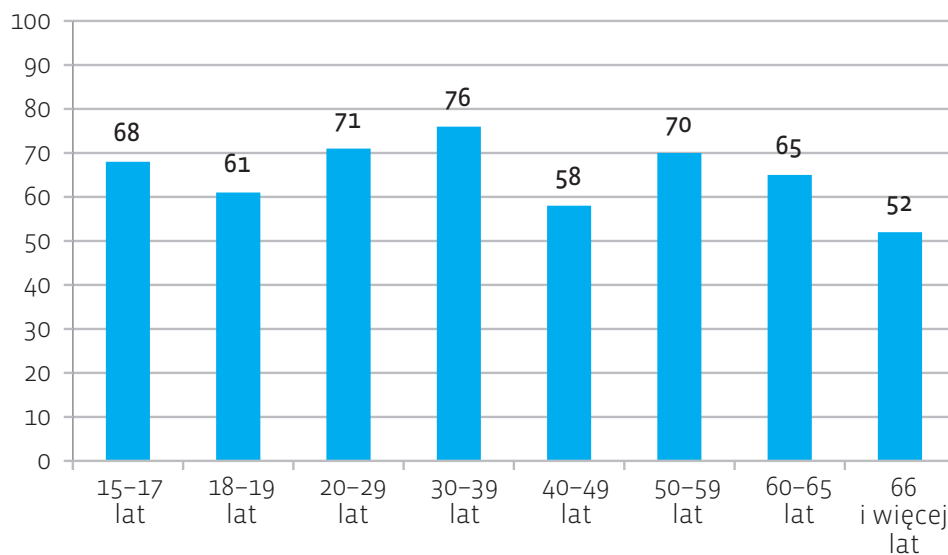
Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Tradycyjnie gorsze oceny relacji polsko-niemieckich wśród najstarszych badanych

Tradycyjnie najgorzej stosunki polsko-niemieckie ocenia najstarsza grupa badanych (statystycznie najczęściej wybiera odpowiedź „raczej źle”), której członkowie mają bezpośrednie wspomnienia z okresu drugiej wojny światowej. Również czterdziestolatkowie rzadziej wystawiają tym relacjom pozytywne oceny niż pozostałe grupy wiekowe, w tym wypadku jednak statystycznie często nie potrafią oni udzielić odpowiedzi na pytanie. W 2012 roku stosunki polsko-niemieckie najlepiej oceniali najmłodsi badani (do dwudziestego dziewiątego roku życia). Obecnie najwyższe noty wystawiają tym stosunkom trzydziestolatkowie.

Wykres 7.
Jak układają się stosunki między Polską i Niemcami? Pozytywna ocena według wieku (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.



Na wykresie zsumowano odsetek odpowiedzi „bardzo dobrze” i „raczej dobrze”.

Pozytywna ocena stosunków bilateralnych idzie w parze z dobrą oceną polityki europejskiej Niemiec

Osoby, które bardzo dobrze lub raczej dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie, pozytywniej postrzegają także niemiecką politykę europejską. Na przykład 81% z nich sądzi, że Niemcy przyczyniają się do lepszej współpracy w Europie (średnia – 68%), 60% z nich uważa, że Niemcy, dbając o swoje interesy, szanują także interesy innych państw (średnia – 53%), 78% z nich twierdzi, że Niemcy przyczyniają się do przewycięzania kryzysu w strefie euro (średnia – 66%), z kolei blisko połowa tych badanych (47%) uznaje, że wzmocnienie niemieckiej pozycji w Europie byłoby dla Polski korzystne (średnia – 39%).

Osoby, które bardzo dobrze lub raczej dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie, pozytywniej postrzegają także niemiecką politykę europejską

Korzyści płynące ze stosunków polsko-niemieckich

Ocena stosunków polsko-niemieckich wiąże się z pytaniem o to, które państwo czerpie większe korzyści z ich rozwoju. Przy czym korzyści mogą być różnego rodzaju – polityczne, finansowe, prestiżowe. Za korzyść można również uznać dostępną przedstawicielom danego społeczeństwa możliwość podejmowania pracy w drugim kraju lub zamieszkania w nim, podjęcia nauki czy spędzenia urlopu.

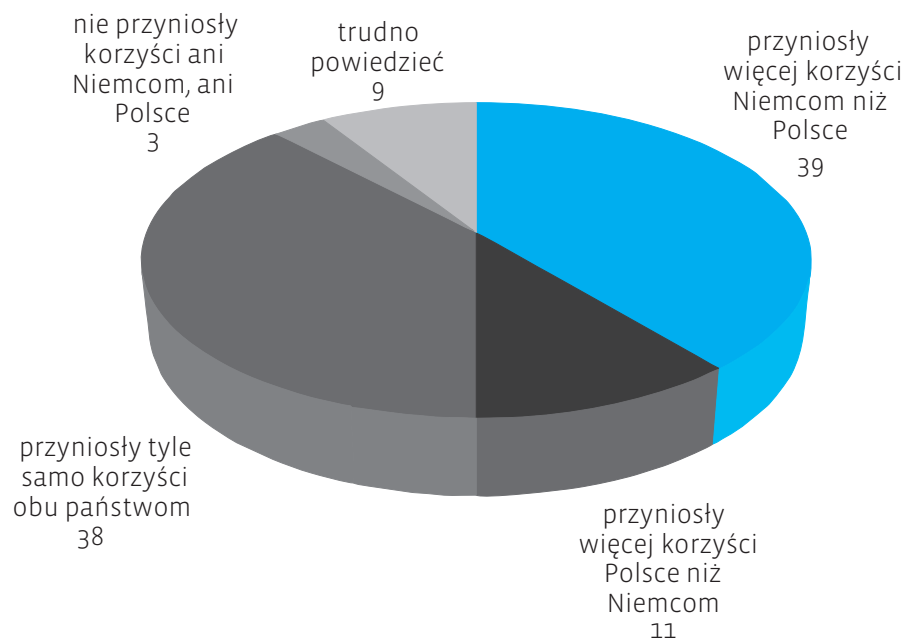
W 2012 roku na ogólne pytanie o korzyści, jakie oba kraje czerpią z wzajemnych stosunków, Polacy najczęściej odpowiadali, że głównym ich beneficjentem są Niemcy (40%). O tym, że relacje te przyniosły więcej korzyści Polsce niż Niemcom, było przekonanych 17% badanych, o obopólnych profitach zaś – 30% ankietowanych. W celu sprawdzenia, czy korzyści te są obserwowane w polityce, czy też w gospodarce, w 2015 roku stosowne pytanie zostało rozбите na dwa pytania szczegółowe.

Polacy zapytani o polityczne korzyści płynące ze stosunków polsko-niemieckich są podzieleni w opiniach. Niemal równie liczna jest grupa respondentów, którzy uważają, że beneficjentami są bardziej Niemcy niż Polska (39%), jak grupa ankietowanych, którzy wskazują oba kraje (38%). O większych korzyściach po polskiej stronie jest przekonanych 11% badanych, o zupełnym ich braku – 3% respondentów.

Polacy są podzieleni w opiniach, któremu państwu stosunki polsko-niemieckie przynoszą większe korzyści polityczne. Równie liczna grupa wskazuje albo Niemcy, albo oba kraje

Wykres 8.
Komu stosunki polsko-niemieckie przyniosły w ciągu ostatnich dziesięciu lat więcej korzyści w polityce? (w %)

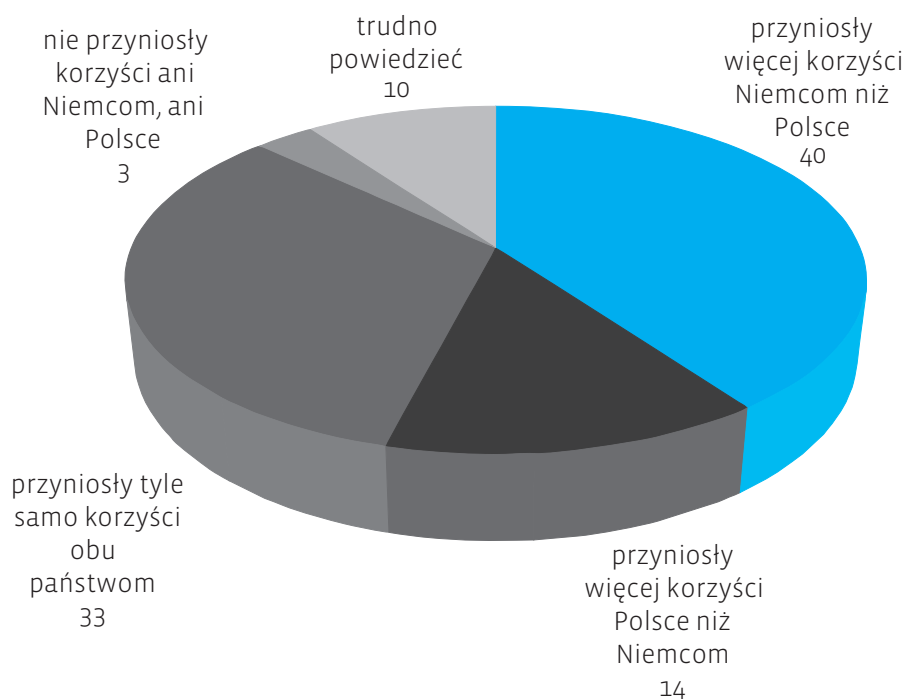
Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.



W wypadku korzyści gospodarczych Polacy dostrzegają je przede wszystkim po stronie Niemiec (40%). Oba kraje jako beneficjentów wskazuje jedna trzecia badanych (33%), Polskę – 14% ankietowanych.

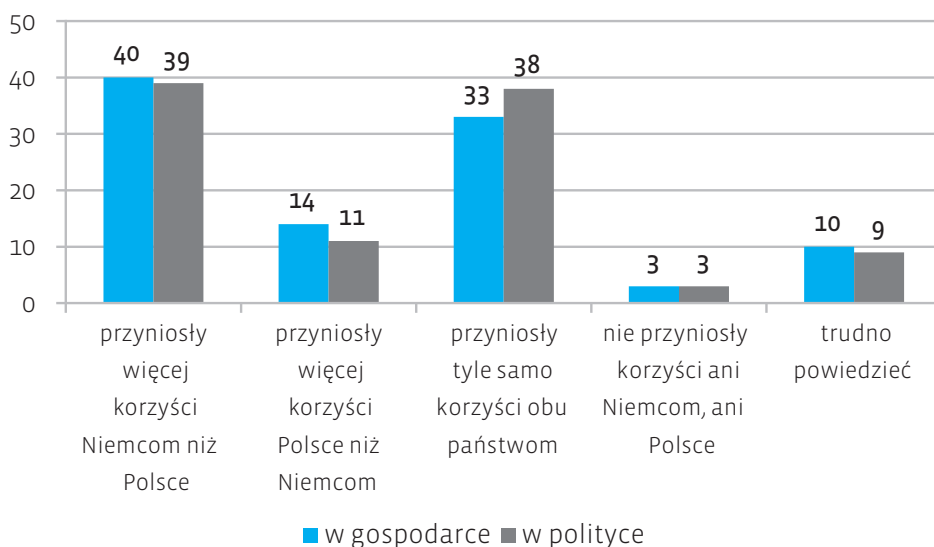
Wykres 9.
Komu stosunki polsko-niemieckie przyniosły w ciągu ostatnich dziesięciu lat więcej korzyści w gospodarce? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.



Różnice w ocenach obu typów korzyści nie są więc wyjątkowo duże. Minimalnie większa – na poziomie błędu statystycznego – jest grupa Polaków dostrzegająca korzyści gospodarcze dla Polski niż zauważająca profity polityczne. Grupy badanych wybierających tę samą odpowiedź w obu wypadkach są prawie identyczne. Odsetek takich osób wynosi 74,5%.

Ogólna tendencja przypisywania w pierwszej kolejności korzyści drugiemu państwu nie zaskakuje, zwykle bowiem łatwiej dostrzegać profity u innych. Istotne jest przy tym to, że w obu wypadkach grupa badanych, którzy nie dostrzegają w ogóle korzyści, jest minimalna.



Wykres 10. Komu stosunki polsko-niemieckie przyniosły w ciągu ostatnich dziesięciu lat więcej korzyści? Porównanie odpowiedzi dotyczących polityki i gospodarki (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Korzyści Niemiec dostrzegają stosunkowo częściej badani, którzy źle oceniają relacje polsko-niemieckie (gospodarcze 63% przy średniej 40%, polityczne 61% przy średniej 39%). Respondenci wskazujący dobry stan stosunków z Niemcami nieco częściej widzą korzyści po obu stronach (gospodarcze 41% przy średniej 33%, polityczne 48% przy średniej 38%).

Analiza odpowiedzi respondentów pod kątem ich preferencji partyjnych wskazuje, że minimalnie częściej niż średnio wszyscy ankietowani wyborcy Platformy Obywatelskiej widzą korzyści po obu stronach lub po stronie Polski, z kolei zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości zapatrują się na to odwrotnie, przypisując korzyści Niemcom. W większości jednak różnice te nie są statystycznie istotne.

Partia polityczna	Przyniosły więcej korzyści Niemcom niż Polsce		Przyniosły więcej korzyści Polsce niż Niemcom		Przyniosły tyle samo korzyści obu państwom		Nie przyniosły korzyści ani Niemcom, ani Polsce	
	gospodarcze	polityczne	gospodarcze	polityczne	gospodarcze	polityczne	gospodarcze	polityczne
Ogół badanych	40	39	14	11	33	38	3	3
Platforma Obywatelska	37	34	15	13	38	43	3	3
Prawo i Sprawiedliwość	43	43	14	13	29	31*	2	2
Polskie Stronnictwo Ludowe	49	48	14	9	24	37	4	2
Sojusz Lewicy Demokratycznej	29	30	16	7	45	52	3	6
Twój Ruch	21	26	16	6	49	59	4	0
KORWiN	70	84	0	0	15	15	13	0

Tabela 8.
Komu stosunki polsko-niemieckie przyniosły w ciągu ostatnich dziesięciu lat więcej korzyści? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

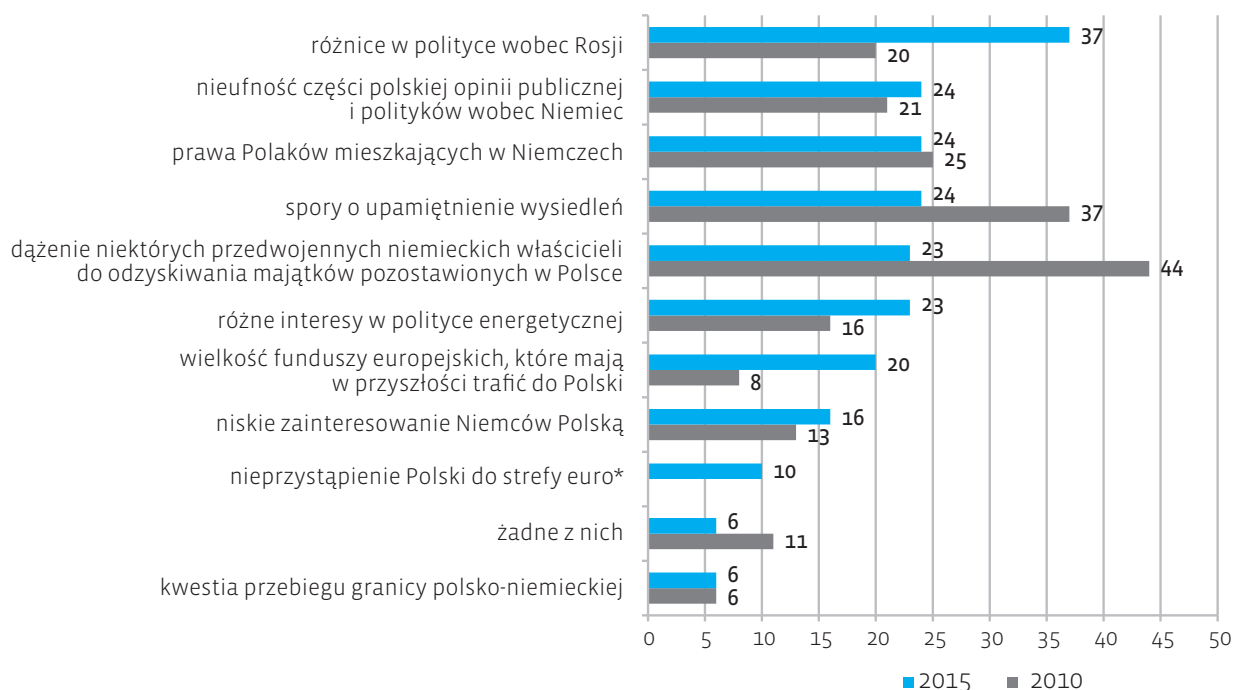
Różnice w polityce wobec Rosji największym problemem w stosunkach polsko-niemieckich

Najczęściej wskazywanym problemem w stosunkach polsko-niemieckich są różnice w polityce wobec Rosji

Spośród różnych problemów w stosunkach polsko-niemieckich Polacy najczęściej wskazują obecnie różnice w polityce wobec Rosji (37%). W dalszej kolejności (wskazania jednej czwartej badanych) wymieniają nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec, prawa Polaków mieszkających w Niemczech, spory o upamiętnienie wysiedleń, dążenie niektórych przedwojennych niemieckich właścicieli do odzyskania majątków pozostawionych w Polsce, różnice w polityce energetycznej. Wielkość funduszy europejskich trafiających do Polski przywołuje co piąty respondent. Niewielkie zainteresowanie Niemców Polską za problem uważa 16% ankietowanych, nieprzystąpienie Polski do strefy euro – 10% respondentów. Przebieg granicy jest problemem w polsko-niemieckich relacjach dla 6% badanych.

W ciągu pięciu lat na liście wymienianych problemów nastąpiły duże zmiany. Aktualność polityki wschodniej, waga tematu dla Polaków, jego nacechowany historycznie charakter dla stosunków polsko-niemieckich i częste doniesienia medialne na temat różnic w podejściu do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w obu krajach spowodowały wzrost wskazań tego wyzwania o siedemnaście punktów procentowych. Z kolei prawie o połowę rzadziej niż w 2010 roku Polacy przywołują dążenia niektórych Niemców do odzyskania swojej własności. Także upamiętnienie wysiedlonych nie jest już tak często wymienianym problemem. Częściej Polacy zwracają jednak uwagę na różnice w polityce energetycznej i na wielkość funduszy trafiających do Polski.

Zmiany te odzwierciedlają dynamikę wydarzeń w stosunkach polsko-niemieckich i stan debat na ten temat. Na czoło wskazywanych problemów przesunęły się kwestie europejskie (polityka wschodnia⁵, energia). Zagadnienia historyczne, które kiedyś tak emocjonowały, nie odgrywają już większej roli. Nawet jeśli wiele pozostaje jeszcze do zrobienia w tym obszarze, rzadziej myśli się o nich jako o problemie, choć część klasy politycznej nadal tworzy wokół nich negatywną atmosferę. Jednocześnie właśnie retoryka części klasy politycznej – wskazująca nieufność wobec Niemiec – martwi co czwartego badanego.



Respondenci mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

* Odpowiedź ta została umieszczona w katalogu odpowiedzi do wyboru po raz pierwszy w 2015 roku.

Wykres 11.
Co jest obecnie najważniejszym problemem w stosunkach polsko-niemieckich? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Wśród osób, które pozytywnie oceniają stosunki polsko-niemieckie (odpowiedzi „bardzo dobrze” i „raczej dobrze”), najczęściej wskazywanym problemem są różnice w polityce wobec Rosji (38%), prawa Polaków mieszkających w Niemczech (28%), nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec (27%), dążenie przedwojennych niemieckich właścicieli do odzyskiwania majątku w Polsce (25%). Z kolei osoby, które uważają stan stosunków polsko-niemieckich za zły, najchętniej wskazują różnice w polityce wobec Rosji (48%), spory o upamiętnienie wysiedleń (36%) i wielkość funduszy europejskich, które mają w przyszłości trafić do Polski (27%).

⁵ W tym wypadku warto także pamiętać o dacie prowadzenia badań – w tygodniu po wizycie kanclerz Angeli Merkel w Kijowie, Moskwie i Mińsku, gdzie prowadziła rozmowy na temat rozwiązania konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Wyniki tych rozmów były w Polsce bardzo różnie komentowane – nierzadko jako całkowicie sprzeczne z polskim stanowiskiem wobec tego kryzysu.

Interesujący jest w tym wypadku podział respondentów z punktu widzenia ich preferencji partyjnych. Wyborcy Platformy Obywatelskiej jako problem stosunkowo często – w porównaniu z ogółem badanych – wybierali kwestię praw Polaków mieszkających w Niemczech (podnoszoną raczej przez Prawo i Sprawiedliwość) oraz nieufność części klasy politycznej i opinii publicznej wobec Niemiec, z kolei wyborcy Prawa i Sprawiedliwości wymieniali nieprzyjęcie przez Polskę waluty euro (podczas gdy Prawo i Sprawiedliwość jest zdecydowanie przeciw przystąpieniu Polski do strefy wspólnej waluty).

Tabela 9.
Co jest obecnie
najważniejszym problemem
w stosunkach polsko-
niemieckich? Odpowiedzi
według preferencji
partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw
Publicznych, 2015 rok.

	Platforma Obywatelska	Prawo i Sprawiedliwość	Ogół badanych
różnice w polityce wobec Rosji	36	40	37
nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec	30*	23	24
prawa Polaków mieszkających w Niemczech	31*	22	24
spory o upamiętnienie wysiedleń	27	27	24
dążenie niektórych przedwojennych niemieckich właścicieli do odzyskiwania majątków pozostawionych w Polsce	25	24	23
różne interesy w polityce energetycznej	17*	26	23
wielkość funduszy europejskich, które mają w przyszłości trafić do Polski	24	21	20
niskie zainteresowanie Niemców Polską	11	16	16
nieprzyjęcie Polski do strefy euro	8	15*	10

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.



Wspólne członkostwo w Unii Europejskiej oznacza, że Polska i Niemcy są równorzędnymi partnerami w jednej Wspólnocie. Podobnie powinna być zachowana równowaga w relacjach bilateralnych. Siła Niemiec w Europie – ich pozycja polityczna i gospodarcza – oraz znaczenie dla Polski relacji z Niemcami (jako kraju, do którego polski eksport jest największy) sprawiają, że w różnych obszarach współpracy Polska i Niemcy nie są równorzędnymi partnerami.

O tym, że Niemcy traktują Polskę zawsze po partnersku, jest przekonanych – podobnie jak w 2012 roku – zaledwie 4% badanych. Wzrosła jednak liczba Polaków, którzy twierdzą, że Niemcy często podchodzą do Polski partnersko (z 29% do 39%), przy jednoczesnym spadku odsetka osób, które takie działania dostrzegają rzadko (z 50% do 41%). O połowę spadł również odsetek osób, które w ogóle nie dostrzegają partnerskiego podejścia Niemiec do Polski (z 13% do 6%). Ogólnie jednak nadal więcej Polaków uważa, że Niemcy rzadko (lub wcale) traktują Polskę po partnersku (47%), niż sądzi, że Niemcy czynią tak zawsze lub często (43%).

Lepsze oceny traktowania Polski przez Niemcy – przy nadal dużych rozbieżnościach w opiniach Polaków na ten temat – mogą wynikać z wydarzeń ostatnich miesięcy, głównie dotyczących polityki wschodniej. Z jednej strony, ministrowie spraw zagranicznych Polski i Niemiec wspólnie negocjowali zimą 2014 roku porozumienie między reżimem ówczesnego ukraińskiego prezydenta Wiktora Janukowycza a prodemokratycznymi demonstrantami z Euromajdanu w Kijowie. W kolejnych miesiącach Polska nie była już jednak włączana do negocjacji na temat rozwiązania kryzysu rosyjsko-ukraińskiego, toczonych w czworokącie Niemcy – Francja – Rosja – Ukraina. Przed wyjazdem Angeli Merkel i François Hollande’a do Kijowa i Moskwy zimą 2015 roku (w tygodniu poprzedzającym opisywane badanie) w celu szukania kolejnego kompromisu minister spraw zagranicznych Niemiec przyjechał do Warszawy, aby, jak przekazywano, poinformować Polskę o planach rozmów.

Innym obszarem, w którym partnerskie traktowanie Polski przez Niemcy może budzić wątpliwości, są kwestie przyszłości Unii Europejskiej. Nie będąc w strefie euro, Polska nie bierze udziału w tej ważnej dyskusji. Także poszczególne doniesienia o działaniach Niemiec w różnych obszarach, jak choćby wprowadzenie płacy minimalnej, obowiązującej także polskich kierowców przejeżdżających przez Niemcy⁶, mogą poddawać w wątpliwość to, czy Niem-

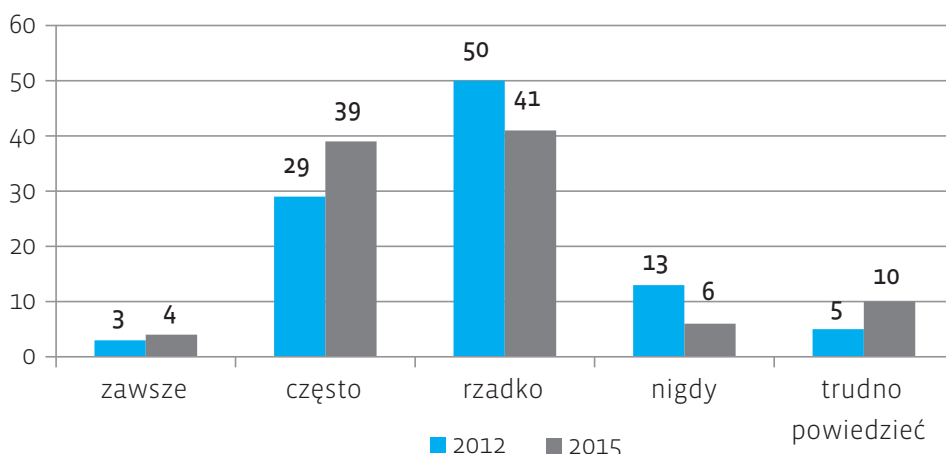
Polacy częściej niż trzy lata temu uważają, że Niemcy często traktują Polskę jako partnera. Ogólnie jednak nadal więcej Polaków uznaje, że Niemcy rzadko (lub wcale) traktują Polskę po partnersku, niż sądzi, że Niemcy czynią tak zawsze lub często

⁶ W czasie prowadzenia badań na potrzeby niniejszej publikacji realizację tego przepisu wstrzymano do wyjaśnienia problemu przez Komisję Europejską. W mediach jednak kilka tygodni przed badaniem było głośno przede wszystkim o tym, że polscy kierowcy zostają objęci niemiecką płacą minimalną i przez to jest zagrożone funkcjonowanie polskich firm transportowych. To ten przekaz miał prawo pozostać w pamięci ankietowanych.

cy rzeczywiście widzą w Polsce partnera (w znaczeniu kraju, którego interesy bierze się pod uwagę i nie działa na jego niekorzyść). Z kolei wsparcie Niemiec przy wyborze Donalda Tuska na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej mogło być odczytane przez Polaków jako uznanie przez Niemcy polskiego znaczenia w Europie, a także sygnał, że Polska jest dla Berlina partnerem. Jednocześnie zaskakujące może się wydawać, że poprawa postrzegania niemieckiego podejścia do Polski wystąpiła w tym samym okresie, co spadek odsetka respondentów, którzy dobrze oceniają relacje polsko-niemieckie.

Wykres 12.
Polska i Niemcy często mówią, że są partnerami w Unii Europejskiej. Czy Niemcy traktują Polskę jako równorzędnego partnera w Unii Europejskiej? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2012 i 2015 rok.



W partnerskie traktowanie Polski przez Niemcy stosunkowo najczęściej wątpią osoby najstarsze oraz wyborcy Prawa i Sprawiedliwości, z kolei są o tym przekonani stosunkowo częściej niż ogół badanych zwolennicy Platformy Obywatelskiej. Wyniki te odzwierciedlają bardzo wyraźnie polski dyskurs polityczny, w którym partia rządząca podkreśla partnerstwo, główna prawicowa partia opozycyjna głosi zaś podporządkowanie się Polski Niemcom.

Tabela 10.
Czy Niemcy traktują Polskę jako równorzędnego partnera w Unii Europejskiej? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Partia polityczna	Zawsze	Często	Rzadko	Nigdy	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	4	39	41	6	10
Platforma Obywatelska	3	50*	37	4	6
Prawo i Sprawiedliwość	6	30*	50*	5	8
Polskie Stronnictwo Ludowe	2	42	35	4	17
Sojusz Lewicy Demokratycznej	1	36	37	5	21
Twój Ruch	32	28	27	4	9
KORWiN	0	0	74	26	0

* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

W interpretacjach tych opinii może pomóc zestawienie ich z odpowiedziami na pozostałe pytania badawcze, z którego wynika, że spośród osób uznających stan stosunków polsko-niemieckich za bardzo dobry lub raczej dobry 55%

uważa, że Niemcy zawsze lub często traktują Polskę jak partnera. Osoby te jako problemy w tych relacjach wskazują najczęściej różnice w polityce wobec Rosji i spory o upamiętnienie wypędzonych. Z kolei wśród ankietowanych, którzy oceniają stosunki Polski z Niemcami jako bardzo złe lub raczej złe, 73% wątpi w partnerskie traktowanie Polski przez Niemcy. Respondenci z tej grupy jako problemy wymieniają różnice w polityce wobec Rosji i w polityce energetycznej oraz nieufność części polityków i opinii publicznej wobec Niemiec. Różnice występują zwłaszcza w odsetkach osób, które wybrały odpowiedź „niskie zainteresowanie Niemiec Polską” czy „nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec” – wskazuje je zdecydowanie więcej badanych, którzy nie dostrzegają partnerskiego traktowania Polski przez Niemcy.

Wskazywany problem	Badani odpowiadający „zawsze” lub „często”	Ogół wskazań tego problemu przez wszystkich badanych
różnice w polityce wobec Rosji	38	37
spory o upamiętnienie wypędzonych	27	24
prawa Polaków mieszkających w Niemczech	22	24
nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec	21	24
dążenie niektórych przedwojennych niemieckich właścicieli do odzyskiwania majątków pozostawionych w Polsce	21	23
różne interesy w polityce energetycznej	21	23
wielkość funduszy europejskich, które mają w przyszłości trafić do Polski	21	20
niskie zainteresowanie Niemców Polską	12	16

Tabela 11. Zależności między oceną traktowania Polski przez Niemcy zawsze lub często jako równorzędnego partnera a wybranymi najczęściej wymienianymi problemami w stosunkach polsko-niemieckich (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Wskazywany problem	Badani odpowiadający „rzadko” lub „nigdy”	Ogół wskazań tego problemu przez wszystkich badanych
różnice w polityce wobec Rosji	39	37
nieufność części polskiej opinii publicznej i polityków wobec Niemiec	29	24
różne interesy w polityce energetycznej	28	23
prawa Polaków mieszkających w Niemczech	27	24
dążenie niektórych przedwojennych niemieckich właścicieli do odzyskiwania majątków pozostawionych w Polsce	27	23
spory o upamiętnienie wypędzonych	25	24
wielkość funduszy europejskich, które mają w przyszłości trafić do Polski	23	20
niskie zainteresowanie Niemców Polską	21	16

Tabela 12. Zależności między oceną traktowania Polski przez Niemcy rzadko lub nigdy jako równorzędnego partnera a wybranymi najczęściej wymienianymi problemami w stosunkach polsko-niemieckich (w %)

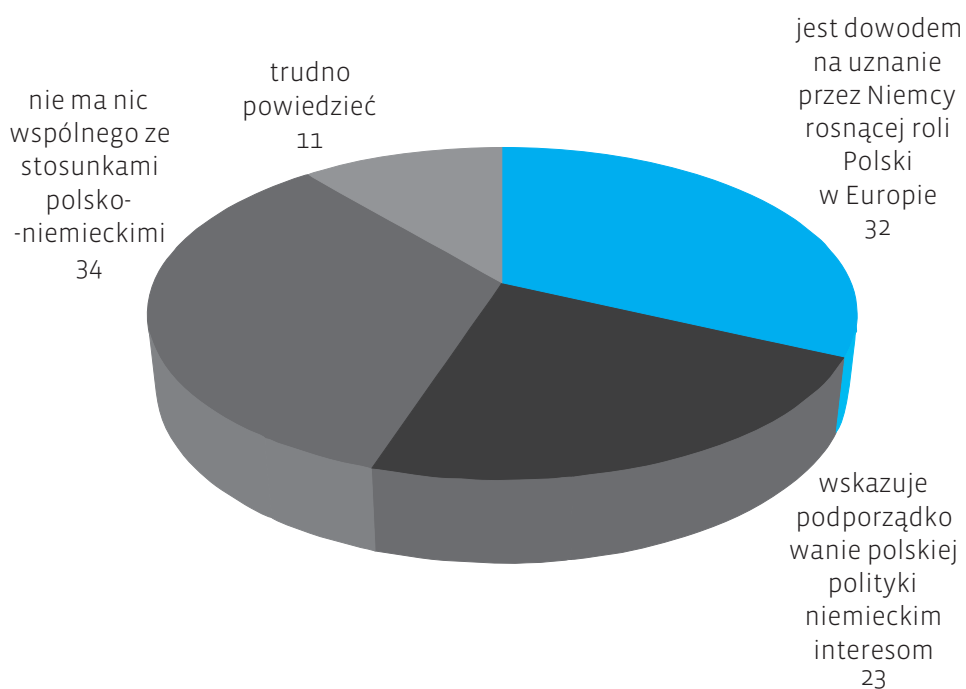
Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Jak można przewidzieć, respondenci, którzy wierzą w polsko-niemieckie partnerstwo, są pozytywniej nastawieni do wzmacniania roli Niemiec w Europie. Spośród osób, które uważają, że Niemcy zawsze lub często traktują Polskę jako równorzędnego partnera, 58% wskazuje, że wzmocnienie niemieckiej pozycji w Europie byłoby korzystne dla Polski (analogiczny odsetek dla całej zbiorowości wynosi 39%, a dla osób, które udzielają odpowiedzi „rzadko” lub „nigdy” – 28%). Z kolei 26% badanych, którzy sądzą, że Niemcy rzadko traktują Polskę po partnersku lub nigdy tego nie robią, jest przekonanych, że wzmocnienie Niemiec w Europie byłoby dla Polski niekorzystne (analogiczny odsetek dla całej zbiorowości wynosi 17%, a dla respondentów odpowiadających „zawsze” lub „często” – 9%).

Jednym z przykładów różnicy zdań w polskiej debacie publicznej na temat polsko-niemieckich relacji w Europie był wybór Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej. Dla jednych był to znak niemieckiego uznania dla polskiej polityki europejskiej, część komentatorów i polityków dostrzegała w tym jednak raczej podporządkowanie polskiej polityki niemieckim wpływom. Polskie społeczeństwo jest w tych ocenach podzielone. Podczas gdy 32% badanych uważa, że niemieckie poparcie dla kandydatury Donalda Tuska jest dowodem uznania rosnącej roli Polski w Europie, to 23% dostrzega w tym podporządkowanie polskiej polityki niemieckim interesom. Najlicniejsza grupa ankietowanych – 34% – w ogóle nie widzi w tym jednak związku ze stosunkami polsko-niemieckimi. Twierdzą tak zwłaszcza osoby z wyższym wykształceniem i lepiej zarabiające.

Wykres 13.
Co oznacza poparcie przez rząd niemiecki kandydatury polskiego premiera na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.



Niemal połowa (49%) badanych, którzy twierdzą, że Niemcy traktują Polskę po partnersku, jest przekonana o tym, że wybór Donalda Tuska to dowód na

uznanie znaczenia Polski w Unii Europejskiej przez Niemcy. Z kolei spośród osób, które sądzą, że Niemcy rzadko traktują Polskę po partnersku lub nigdy tego nie robią, 35% uważa, że wybór Donalda Tuska oznacza podporządkowanie polskiej polityki niemieckim interesom.

Zależności widać także między oceną, że wybór ten jest uznaniem znaczenia Polski w Europie, a twierdzeniem, że ze stosunków polsko-niemieckich politycznie skorzystała zwłaszcza Polska – 49% badanych, którzy widzą korzyści po polskiej stronie, uważa, że wybór Donalda Tuska jest takim dowodem, z kolei 34% osób, które profity przypisują Niemcom, sądzi, że wybór byłego premiera Polski na szefa Rady Europejskiej to znak podporządkowania polskiej polityki Niemcom.

Częściej wybór ten jako oznakę uznania dla Polski postrzegają osoby wystawiające dobre oceny relacjom polsko-niemieckim (38%) niż osoby, które źle oceniają te stosunki (18%).

		Wybór Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej					
		jest dowodem na uznanie przez Niemcy rosnącej roli Polski w Europie	wskazuje podporządkowanie Polski Niemcom	nie miał nic wspólnego ze stosunkami polsko-niemieckimi	trudno powiedzieć		
Czy Niemcy traktują Polskę jako równorzędnego partnera w Unii Europejskiej?	zawsze, często	49	13	34	4	100	
	rzadko, nigdy	19	35	38	8	100	
	trudno powiedzieć	20	6	15	59	100	
	Ogółem	32	23	34	11	100	

Tabela 13. Zależności między oceną traktowania Polski przez Niemcy jako równorzędnego partnera a opiniami na temat znaczenia wyboru Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europejskiej (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Po raz kolejny respondenci odzwierciedlają opinie partii, na które by zagłosowali. Za dowód uznania przez Niemcy rosnącej roli Polski w Europie uznają wybór Donalda Tuska częściej od ogółu badanych wyborcy Platformy Obywatelskiej, z kolei jako symbol podporządkowanie polskiej polityki niemieckim interesom postrzegają go częściej zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości.

Tabela 14.
Co oznacza poparcie przez rząd niemiecki kandydatury polskiego premiera na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

Partia polityczna	Jest dowodem na uznanie przez Niemcy rosnącej roli Polski w Europie	Wskazuje podporządkowanie polskiej polityki niemieckim interesom	Nie ma nic wspólnego ze stosunkami polsko-niemieckimi	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	32	23	34	11
Platforma Obywatelska	45*	15*	34	7*
Prawo i Sprawiedliwość	25*	28*	35	12
Polskie Stronnictwo Ludowe	26	17	42	15
Sojusz Lewicy Demokratycznej	26	27	35	12
Twój Ruch	32	5	54	9
KORWiN	0	82	18	0

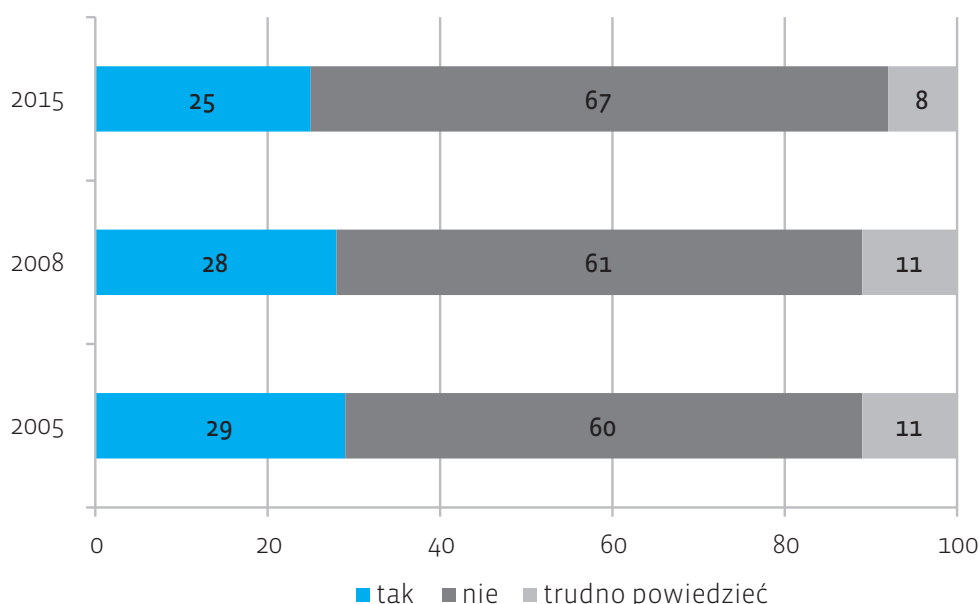
* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.



Skomplikowana polsko-niemiecka historia, przede wszystkim jednak tragiczne doświadczenia Polski w związku z polityką niemiecką w ciągu wieków – wszystko to sprawiło, że przez lata Polacy obawiali się Niemiec. Jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XX wieku powszechne były wątpliwości, czy granica polsko-niemiecka jest stabilna i czy zjednoczone Niemcy nie będą stanowić dla Polski zagrożenia. Wraz z upływem lat, kiedy Niemcy mocno się angażowały na rzecz wspierania transformacji w Polsce i popierały Polskę na jej drodze do Unii Europejskiej, obawy zniknęły. Także coraz częstsze kontakty z Niemcami i korzyści czerpane ze współpracy przyczyniały się do wzrostu zaufania wobec zachodniego sąsiada. Na poczucie bezpieczeństwa w różnych dziedzinach – zarówno militarnej, jak i politycznej czy gospodarczej – wpływa również wspólne członkostwo w Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckim.

Obecnie ponad dwie trzecie (67%) Polaków nie obawia się ze strony Niemiec zagrożenia militarnego (wzrost o siedem punktów procentowych w ciągu ostatniego dziesięciolecia). Co czwarty (25%) badany nadal jednak wskazuje takie zagrożenie, choć liczebność tej grupy również się zmniejszyła.

Zagrożenie militarne wskazuje 58% osób, które uznają stan stosunków polsko-niemieckich za zły. Z kolei trzy czwarte respondentów uważających te relacje za dobre nie ma takich obaw.



Wykres 14.
Czy Niemcy w przyszłości mogą stanowić dla Polski zagrożenie militarne? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2005, 2008 i 2015 rok.

Zagrożenie militarne ze strony Niemiec dostrzegają stosunkowo często osoby najstarsze oraz zamieszkujące województwa zachodniopomorskie i opolskie, stosunkowo najrzadziej zaś – badani najlepiej zarabiający oraz

pochozący z województw śląskiego i pomorskiego. Wynika z tego, że oceny mogą się bardzo różnić nawet w regionach graniczących z Niemcami. Zagrożenia militarne obawiają się także statystycznie częściej wyborcy Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Tabela 15.
Czy Niemcy w przyszłości mogą stanowić dla Polski zagrożenie militarne? Odpowiedzi według preferencji partyjnych (w %)

Partia polityczna	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
Ogół badanych	25	67	8
Platforma Obywatelska	20	73	7
Prawo i Sprawiedliwość	28	61	11
Polskie Stronnictwo Ludowe	26	64	10
Sojusz Lewicy Demokratycznej	37*	55	7
Twój Ruch	6	85	9
KORWIN	42	48	10

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2015 rok.

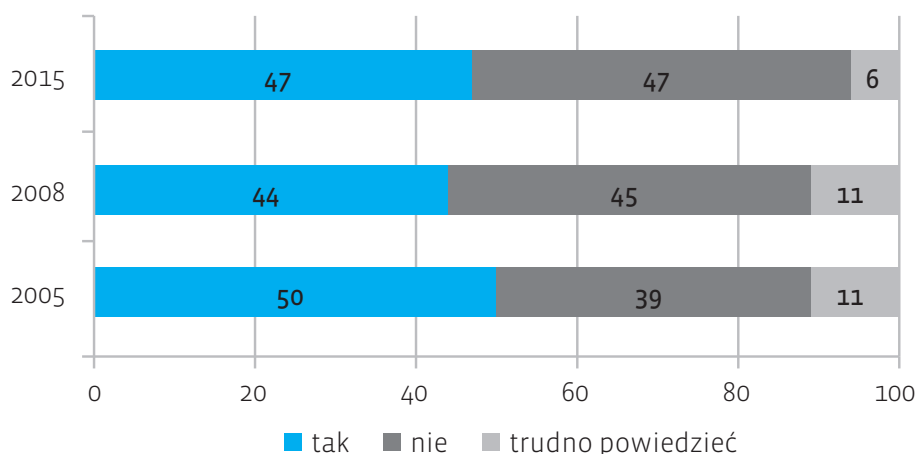
* Różnica w stosunku do średniej istotna statystycznie.

Tyle samo Polaków – prawie połowa – dostrzega ze strony Niemiec zagrożenie gospodarcze, co nie podziela tej opinii

Zdecydowanie większe rozbieżności w opiniach występują wśród Polaków w kwestii ewentualnego zagrożenia gospodarczego ze strony Niemiec. Tyle samo badanych – 47% – uznaje, że takie zagrożenie może wystąpić, co temu zaprzecza. Przez lata zmiany opinii w tej kwestii wahały się na granicy błędu statystycznego.

I tutaj także są widoczne powiązania między tym pytaniem a oceną stosunków polsko-niemieckich. Zagrożenia nie dostrzega 55% osób wystawiających obustronnym relacjom oceny pozytywne, widzi je zaś 70% ankietowanych źle oceniających stosunki Polski i Niemiec.

Wykres 15.
Czy Niemcy w przyszłości mogą stanowić dla Polski zagrożenie gospodarcze? (w %)



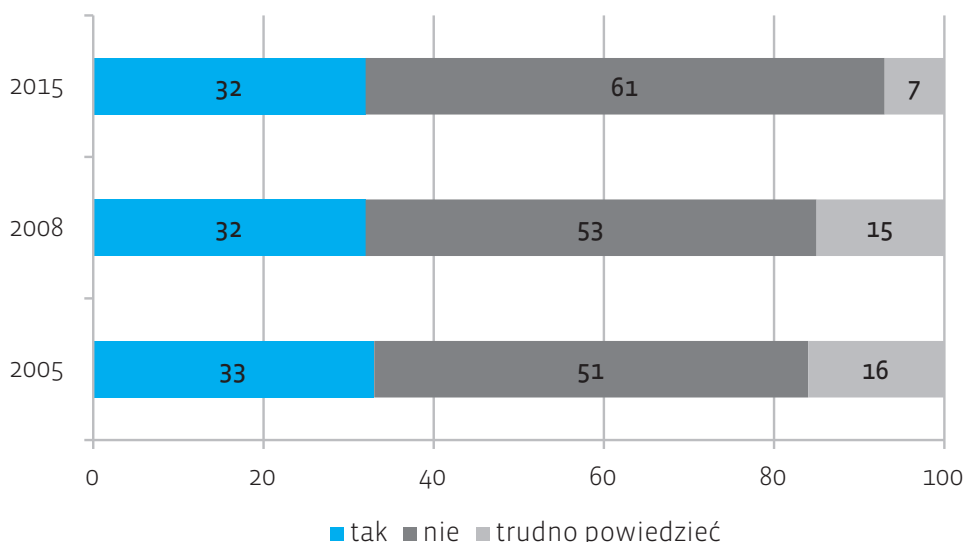
Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2005, 2008 i 2015 rok.

Zagrożenia gospodarczego obawiają się statystycznie najczęściej Polacy z województw pomorskiego i małopolskiego, kadra kierownicza i rolnicy, najrzadziej zaś – najlepiej wykształceni, mieszkańcy województw lubuskiego i łódzkiego, pracownicy umysłowi, gospodynie domowe i bezrobotni.

Większość Polaków nie dostrzega jednak ze strony Niemiec zagrożenia politycznego (61%). Odsetek ten wzrósł w ciągu dekady o dziesięć punktów procentowych, co świadczy o rosnącym przekonaniu Polaków, że w negocjacjach na różnym szczeblu Polska i Niemcy dobrze współpracują. Niezmiennie od lat jedna trzecia badanych wskazuje jednak takie zagrożenie.

Większość Polaków nie dostrzega ze strony Niemiec zagrożenia politycznego

Wśród respondentów dobrze postrzegających stosunki polsko-niemieckie 70% nie widzi zagrożenia politycznego ze strony Niemiec. Z kolei w grupie osób krytycznych wobec stanu tych relacji zagrożenie wskazuje 59% badanych.



Wykres 16.
Czy Niemcy w przyszłości mogą stanowić dla Polski zagrożenie polityczne? (w %)

Źródło: Instytut Spraw Publicznych, 2005, 2008 i 2015 rok.

Obawy związane z zagrożeniem politycznym mają stosunkowo najczęściej osoby najstarsze i najmłodsze oraz rolnicy. Najmniejsze obawy żywią respondenci najlepiej wykształceni i urzędnicy. W tym wypadku wyraźne są także podziały między elektoratami różnych partii – wyborcy Platformy Obywatelskiej nie odczuwają zagrożenia, widzą je jednak statystycznie częściej od ogółu badanych zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości.

Porównując obawy Polaków we wszystkich trzech analizowanych obszarach, wyraźnie można dostrzec, że czują się oni najmniej zagrożeni przez Niemcy militarnie, najbardziej zaś gospodarczo. W każdym wypadku na pytanie to nie była w stanie udzielić odpowiedzi zbliżona liczba badanych. Taka hierarchia obaw nie dziwi, gdyż gospodarczo Niemcy znacznie wyprzedzają Polskę – zagrożenie może być więc również rozumiane jako negatywny wpływ silnego powiązania Polski i Niemiec w obszarze gospodarki. Polacy zdają sobie sprawę z siły ekonomicznej Niemiec – dużego odbiorcy polskich produktów, importera ważnych towarów, ale także stabilizatora sytuacji gospodarczej w regionie i Europie. Wahania koniunktury w Niemczech oddziałują na polską gospodarkę, czego Polacy są świadomi. Ewentualny kryzys w Niemczech grozi więc polskiemu wzrostowi gospodarczemu. Z pewnością część respondentów rozumiała to pytanie także wprost – silni niemieccy partnerzy gospodarczy

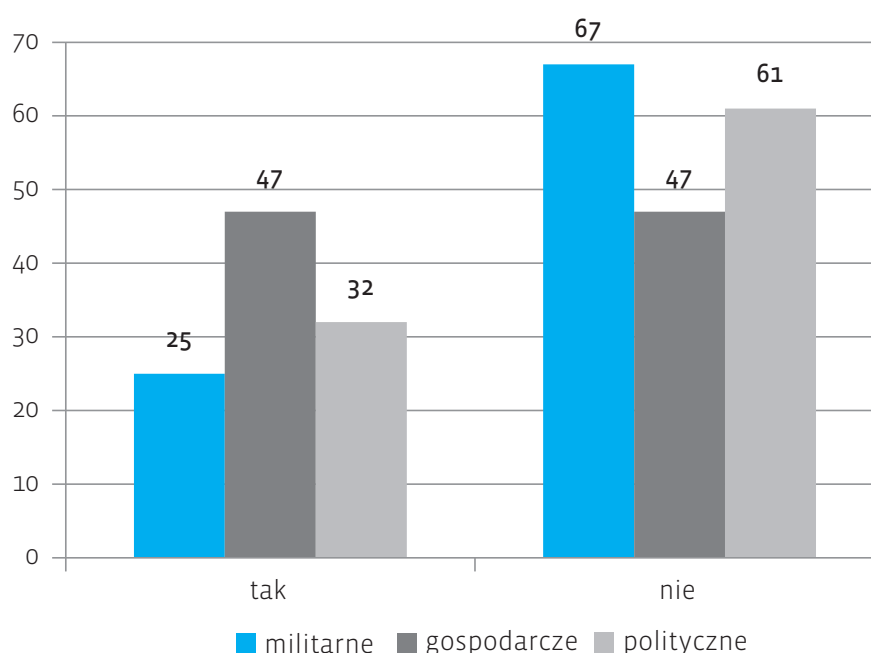
mogą być postrzegani jako dyktujący niewygodne, a nawet groźne warunki swoim polskim partnerom.

Stosunkowo niskie poczucie zagrożenia militarne wynika ze wspólnej przynależności do sojuszy i organizacji międzynarodowych oraz ze współpracy w dziedzinie obronności. W tym wymiarze jednak 25% Polaków odczuwających ze strony Niemiec zagrożenie militarne może niepokoić – tak wysoki odsetek osób o takich obawach można tłumaczyć zakorzenioną w Polsce pamięcią historyczną, która wzmacnia negatywne skojarzenia.

Większość Polaków nie czuje się zagrożona politycznie ze strony Niemiec, jedna trzecia badanych przyznaje się jednak do obaw – być może wynikają one z niechęci do niemieckiego przywództwa w Europie, które wiele osób ocenia jako niekorzystne. Można tutaj zaobserwować pewne zależności: spośród osób, które twierdzą, że wzmocnienie pozycji Niemiec w Europie byłoby niekorzystne dla Polski, 59% obawia się politycznego zagrożenia ze strony Niemiec (analogiczny odsetek dla całej zbiorowości wynosi 32%), z kolei wśród osób, które perspektywę wzmocnienia przywództwa oceniają jako korzystną, odsetek ten sięga 28% (analogiczny odsetek dla całej zbiorowości wynosi 61%). Co prawda różnice procentowe są wyraźne, mimo to drugi wymieniony odsetek pokazuje jednocześnie, że pozytywna ocena perspektywy wzmocnienia pozycji Niemiec nie wyklucza zupełnie obaw dotyczących zagrożeń politycznych ze strony tego państwa.

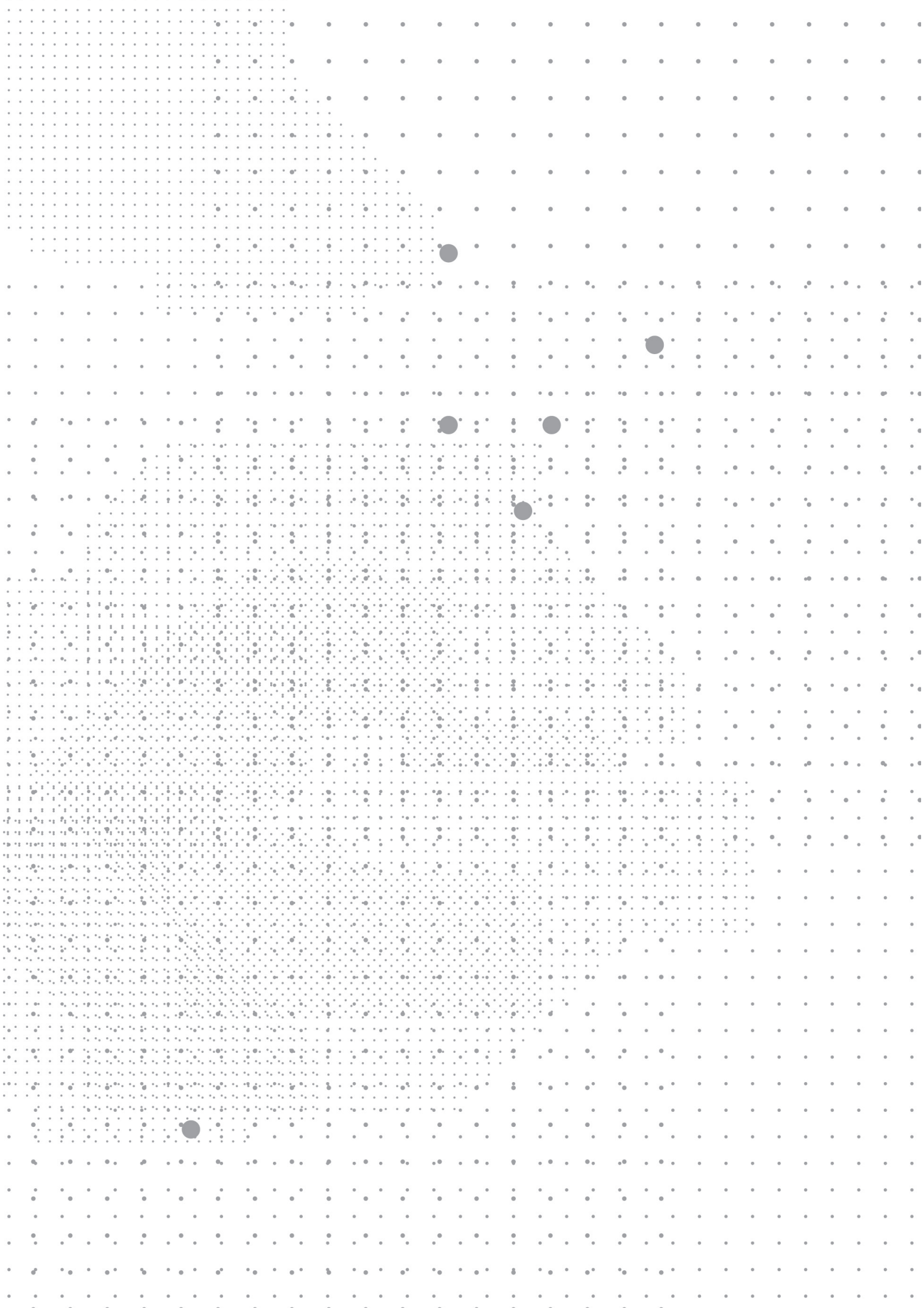
Wykres 17.
Czy Niemcy w przyszłości
mogą stanowić dla Polski
zagrożenie? (w %)

Źródło: Instytut Spraw
Publicznych,
2005 i 2015 rok.



Ogólnie występuje dość silna zależność w odpowiedziach badanych. Przeważnie respondenci, którzy dostrzegają zagrożenie militarne, widzą także zagrożenie polityczne czy gospodarcze, z kolei osoby, które nie odczuwają za-

grożenia militarnego, nie są przekonani o występowaniu dwóch pozostałych. Choć, jak pokazują odsetki odpowiedzi na poszczególne pytania, grupy te nie pokrywają się całkowicie: 70,6% tak samo ocenia zagrożenia militarne i gospodarcze, 79,1% – militarne i polityczne, 77,2% – polityczne i gospodarcze.





Ogólne wnioski płynące z badań

Polacy od lat pozytywnie oceniają niemiecką politykę europejską. W zależności od konkretnej kwestii, w ostatnich latach albo w opiniach tych nie nastąpiły zmiany, albo opinie te uległy poprawie. Polskie społeczeństwo jest jednak podzielone w ocenach roli Niemiec w Europie w wymiarze relacji z Polską. Tendencja ta nie dziwi, jeśli zestawić ją z debatami toczonymi w całej Unii Europejskiej. Na przemian słyszy się tam głosy, że Wspólnocie brakuje lidera i Niemcy powinny wejść w rolę takiego przywódcy, lub obawy, czy nie doprowadzi to do zbyt dużego wzmocnienia Republiki Federalnej Niemiec wobec innych państw członkowskich. Podziały w polskiej opinii publicznej dobrze odzwierciedlają te europejskie dyskusje. Obywatele nie są także jednomyślni ani w ocenie, które państwo korzysta na wzajemnych relacjach, ani w analizie, czy Niemcy traktują Polskę po partnersku. Z jednej strony można więc powiedzieć, że niemieckie inwestycje w relacje polsko-niemieckie (polityczne – przez wysyłanie wielu sygnałów, gospodarcze – przez wsparcie materialne polsko-niemieckich inicjatyw i zapewnienie największego wkładu do unijnego budżetu, z którego z kolei czerpie Polska) przynoszą rezultaty. Obraz Niemiec i ich polityki w Polsce jest dobry i w skali ostatnich lat znacznie się poprawił. Z drugiej jednak strony są na nim poważne rysy w konkretnym obszarze – dotyczącym niemieckiej postawy wobec partnerów. Znaczna część Polaków nadal nie ufa Niemcom (czy ich polityka nie będzie dla Polski szkodliwa), czuje, że Polska jest traktowana jak „młodszy brat” i wykazuje nadzwyczajną wrażliwość w kwestii niezgodności opinii obu krajów w polityce wschodniej – tematu tradycyjnie dzielącego Polskę i Niemcy, a przez to szczególnie wrażliwego. Zakorzenione historycznie obawy są nadal silne i w takich momentach, jak obecnie, w cieniu kryzysu na wschodzie Europy, powracają. Liczna grupa Polaków nie dostrzega także wspomnianych niemieckich inwestycji, twierdząc, że na wzajemnych relacjach korzystają głównie Niemcy. Ogólnie jednak osoby, które dobrze oceniają stosunki polsko-niemieckie, mają także częściej pozytywne opinie o niemieckiej polityce europejskiej, niż ci, którzy uznają stan tych stosunków za zły.

Polacy – jako ogół społeczeństwa – nie są bardzo zróżnicowani w odpowiedziach na pytania pod względem cech demograficznych. Stosunkowo najczęściej, ale nie zawsze, wyróżniają się najstarsi badani, którzy mają więcej wątpliwości na temat stanu stosunków polsko-niemieckich czy partnerskiego traktowania Polski przez Niemcy.

Wyraźniej widać jednak podziały między elektoratami, zgodne z retoryką liderów partyjnych, choć szczegółowa analiza wskazuje, że niejednokrotnie zwolennicy danej partii wcale nie są tak radykalni w ocenach polityki Niemiec

i stosunków polsko-niemieckich (zwłaszcza w wypadku negatywnych ocen), jak politycy tych ugrupowań politycznych. Wyniki te należy ponadto traktować bardzo ostrożnie ze względu na ogólną niewielką liczbę respondentów – z 1 tysiąca badanych poparcie konkretnej partii wskazało 601 osób. Od średniej odpowiedzi na dane pytanie najczęściej wyróżniają się wyborcy Platformy Obywatelskiej, którzy pozytywniej oceniają zarówno politykę europejską Niemiec, jak i stosunki polsko-niemieckie.

Wyzwania wynikające z badań

Uzyskane wyniki wskazują kilka kwestii i wyzwań, które powinny zainteresować osoby świadome konieczności rozwoju stosunków polsko-niemieckich. To, że obu stronom – i Polakom, i Niemcom – musi zależeć na dobrych dwustronnych relacjach, nie powinno być bowiem kwestią dyskusyjną. Oba kraje korzystają na wzajemnych kontaktach, wiele również oba państwa i społeczeństwa łączy. Dodatkowo obecnie stają w Europie przed wspólnymi wyzwaniami. Nawet jeśli niektórzy nadal żywią pewne obawy czy nie mają do końca zaufania do drugiej strony, warto, aby tym bardziej motywowało to do pragmatycznej współpracy.

Polacy nie dostrzegają obecnie w relacjach polsko-niemieckich jednego dominującego problemu. Wprawdzie różnica zdań w polityce wschodniej jest wskazywana przez największą grupę badanych zdecydowanie częściej niż pozostałe kwestie – odsetek tych wskazań wzrósł zaś zdecydowanie – to jednak nadal nie jest to odsetek wyjątkowo wysoki. Polacy nie są więc skoncentrowani w obszarze relacji z Niemcami na jednej sprawie, ale dostrzegają wielowymiarowość i wielotematyczność stosunków polsko-niemieckich. Z pewnością jednak dziedzina polityki wschodniej musi być nadal w relacjach polsko-niemieckich otaczana specjalną uwagą i zaangażowaniem na rzecz prowadzenia stałego dialogu, wzajemnych konsultacji i podejmowania działań, aby pokazywać sobie nawzajem swój punkt widzenia. To właśnie w tym obszarze wspólne polsko-niemieckie inicjatywy pozwoliłyby Polakom zapewne utwierdzić się w przekonaniu, że Niemcy traktują Polskę jako partnera i realizują swoje interesy z poszanowaniem interesów innych państw.

Problemy, jakie Polacy widzą w relacjach z Niemcami, są jednocześnie coraz częściej kwestiami o znaczeniu europejskim, nie zaś bilateralnym. Coraz mniejsze znaczenie przypisuje się kwestiom historycznym. Wymieniane problemy pokazują, w których dziedzinach konieczna jest także troska osób zaangażowanych w budowanie relacji polsko-niemieckich o komunikację na ten temat. Prawdopodobnie część opinii badanych opiera się na przekonaniach dalekich od rzeczywistości – na przykład sprawa uznania przebiegu polsko-niemieckiej granicy, która nie stanowi obecnie żadnego problemu. Niektórzy mogą się również sugerować retoryką pewnych grup politycznych czy interesów, podkreślających szczególnie mocno dany problem, jaki został już dawno

uregulowany, lub – w porównaniu z innymi zagadnieniami – nie jest kluczowy w obecnej sytuacji.

Ważnym zadaniem pozostaje także wskazywanie, jakie korzyści Polska odnosi dzięki relacjom z Niemcami. Mimo że kwestia oceny profitów zależy w ogromnym stopniu od poglądów i hierarchii wartości (przekonań) czy sytuacji respondenta, to również w tym wypadku częstsze i konkretne informacje mogą pomóc Polakom dostrzec korzyści płynące ze współpracy polsko-niemieckiej także dla ich kraju.

Może cieszyć, że Polacy częściej niż przed trzema laty twierdzą, że Niemcy traktują Polskę po partnersku. Nadal jednak więcej Polaków uważa, że Niemcy rzadko traktują Polskę w ten sposób lub w ogóle tego nie czynią, niż sądzi, że Niemcy robią tak zawsze lub często. W tym wypadku jest to głównie sygnał dla władz i elit niemieckich. Pewne zadania pozostają jednak do wykonania po stronie polskiej. Wzmocnieniem pozycji kraju na arenie europejskiej – tym samym również wobec Niemiec – byłoby wejście Polski do strefy euro. Pozostawanie poza nią powoduje, że Polska nie uczestniczy w części ważnych debat o przyszłości Europy i nie jest brana pod uwagę – także przez Berlin – jako istotny partner w negocjacjach. W ostatnich latach można było wprawdzie słyszeć ze strony Berlina mocne sugestie, że wejście Polski do strefy euro jest przez Niemcy popierane, niemieckiemu rządowi zależy zaś na posiadaniu w Polsce partnera w kształtowaniu polityk europejskich, warto jednak, aby tych sygnałów było więcej. Z drugiej strony, Polska – elity polityczne i opinia publiczna – musi sobie jasno uświadomić i głośno powiedzieć, że dopóki sama będzie się wykluczać z kręgu najściślejszej integracji, dopóty nie może liczyć na całkowicie partnerskie traktowanie, także przez Niemcy⁷.

Niepokoje wzrost odsetka badanych, którzy nie potrafią ocenić stanu stosunków polsko-niemieckich. To ważny – i, niestety, negatywny – sygnał dla wszystkich odpowiedzialnych za te relacje. Co ważne – w obu krajach! Tendencja ta oznacza, że Polacy są niepewni – z jednej strony, w wyniku bardzo różnych doniesień w tym obszarze, z drugiej zaś strony, w wyniku spadającej liczby komunikatów na ten temat. Wniosek, że liczba materiałów prasowych na temat Niemiec i relacji z nimi może mieć wpływ na oceny Polaków, sam się nasuwa, jeśli się porówna te odsetki z odsetkami ankietowanych, którzy mieli trudności z oceną niemieckiej polityki europejskiej. W tych pytaniach grupy niepewnych respondentów były mniejsze (i właściwie tak samo liczne, jak przy przeciętnym badaniu opinii publicznej – 8–10%), podczas gdy pytania o politykę europejską są uznawane za ogólnie trudniejsze dla ankietowanych i można się spodziewać większych wahań. Częstotliwość doniesień medialnych na temat działań Niemiec na arenie europejskiej wyraźnie jednak pozwoliła badającym ukształtować sobie poglądy na ten temat. Przy czym należy podkreślić, że liczba informacji w polskich mediach na temat sytuacji w Europie jest nad-

7 Szerzej – por. A. Łada, *Slogany czy konkrety? Polsko-niemieckie partnerstwo na rzecz wejścia Polski do strefy euro*, Instytut Spraw Publicznych, Fundacja Konrada Adenauera, Warszawa 2013.

zwyczaj skromna – i nad tym trzeba ubolewać. Zwykle jednak, jeśli już jakieś wiadomości się pojawiają, jest w nich także mowa o Niemczech, badani mogą więc sobie wyrobić opinię o niemieckiej polityce europejskiej. Można także postawić tezę – zwłaszcza uwzględniając to, że istnieje tak wiele pozytywnych związków między odpowiedziami dotyczącymi polityki europejskiej a dobrymi ocenami stosunków bilateralnych – że obecnie to właśnie przez pryzmat europejski Polacy patrzą na relacje z krajem sąsiada. Byłby to z kolei pozytywny sygnał, świadczący o zakorzenieniu się Polski w Europie.

W stosunkach polsko-niemieckich już od kilku lat panuje stabilizacja. Nie istnieją poważne problemy, które elektryzowałyby opinię publiczną lub doprowadzały do poważnych napięć politycznych. Można powiedzieć, że między Polską a Niemcami zagościła normalność – stan, w którym wiele spraw toczy się normalnym trybem, nieporozumienia zaś (typowe dla wszelkich kontaktów) są wyjaśniane. Opisane wyniki to potwierdzają, żadne odpowiedzi nie wykazują bowiem wyjątkowego odchylenia w jedną stronę. Ta normalność jednak powoduje, że obszar stosunków polsko-niemieckich łatwo zaniedbać, kierując zainteresowanie, fundusze i wysiłki w inną stronę. To z kolei może skutkować słabszą komunikacją i w rezultacie pogłębieniem się nieporozumień – obszary, w których już do tego dochodzi, wskazują sami badani: polityka wschodnia, polityka energetyczna, wątpliwości wobec roli Niemiec w Europie i ich podejścia do Polski (tu wspomniane pokłosie pozostawiania Polski poza strefą euro). Taki rozwój wypadków byłby zaś bardzo szkodliwy dla obu stron.



dr Agnieszka Łada – kierownik Programu Europejskiego i starszy analityk Instytutu Spraw Publicznych. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Uniwersytetu Warszawskiego. Studiowała nauki polityczne w Warszawie i Berlinie oraz, jako stypendystka Fundacji Konrada Adenauera, psychologię organizacji w Dortmundzie. Jako stypendystka Hertie Foundation studiuje na kierunku Executive Master of Public Administration na Hertie School of Governance. *Visiting fellow* w European Policy Centre w Brukseli (2011), *visiting research fellow* na University of Sussex (2012), *visiting scholar* w Alfred von Oppenheim Centre for European Policy Studies, German Council on Foreign Relations (DGAP) w Berlinie (2013). Jest członkiem Rady Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży oraz Rady Naukowej Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Polsko-Niemieckiej Grupy Ekspertów Krąg Kwirytów i Grupy Kopernika. Specjalizuje się w następujących zagadnieniach: instytucje Unii Europejskiej, zwłaszcza Parlament Europejski, Niemcy i stosunki polsko-niemieckie, polska polityka zagraniczna i europejska, postrzeganie Polaków za granicą i obcokrajowców w Polsce.





W ramach badań wizerunkowych i analiz stanu stosunków polsko-niemieckich przeprowadzanych przez Instytut Spraw Publicznych we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce w ostatnich latach ukazały się:

Slogany czy konkrety? Polsko-niemiecka współpraca na rzecz zwalczania przestępczości przygranicznej

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2014)

Barometr Polska – Niemcy 2013, Wizerunek Niemiec i Niemców w Polsce po dziesięciu latach wspólnego członkostwa w Unii Europejskiej

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2013)

Wybory do Bundestagu 2013. Przegląd programów wyborczych

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2013)

Slogany czy konkrety? Polsko-niemieckie partnerstwo na rzecz wejścia Polski do strefy euro

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2013)

Barometr Polska – Niemcy 2013. Polacy o roli Niemiec w Europie i o stosunkach polsko-niemieckich

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2012)

Slogany czy konkrety? Ocena realizacji polsko-niemieckiego Programu Współpracy

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2012)

Patrzymy w przyszłość. Polacy o polsko-niemieckiej współpracy i o znaczeniu historii we wzajemnych stosunkach

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2011)

Dwadzieścia lat minęło. Polacy o zjednoczeniu Niemiec i stosunkach polsko-niemieckich w dwudziestą rocznicę zjednoczenia

Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2010)

Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy

red. Lena Kolarska-Bobińska, Agnieszka Łada

(rok publikacji: 2009)

Polityka europejska Warszawy i Berlina w prasie niemieckiej i polskiej

Beata Ociepka, Agnieszka Łada, Jarosław Ćwiek-Karpowicz

(rok publikacji: 2008)